

## Moją wartością jest pomoc

– Skoro nie da się zmienić całego świata, to warto zmienić świat choćby jednego człowieka. Dlatego warto pomagać – mówiła Katarzyna Cielecka, społeczniczka, kobieta o wielkim sercu. Podczas Gali Samorządu, która odbyła się w ostatnią środę maja, otrzymała Nagrodę im. Marii Kelles-Krauz. Natomiast pięć osób uhonorowano Medalami Prezydenta Miasta Radomia.

str. 4

## Nie chodzi o komfort

– Planowana wycinka 115 drzew i 196 m<sup>2</sup> krzewów przy ul. Perzanowskiej m.in. pod budowę drogi dla pieszych i rowerów budzi coraz więcej pytań o sens całego rozwiązania – przekonuje Bractwo Rowerowe. – Musimy poruszać się po jezdni, bo nie ma ani pobocza, ani chodnika. Ta inwestycja jest nam niezbędna do zapewnienia bezpieczeństwa naszym rodzinom i najbliższym. Walczyliśmy o nią przez lata i nie dopuścimy, żeby ktokolwiek ją blokował – mówi mieszkańcy.

str. 5

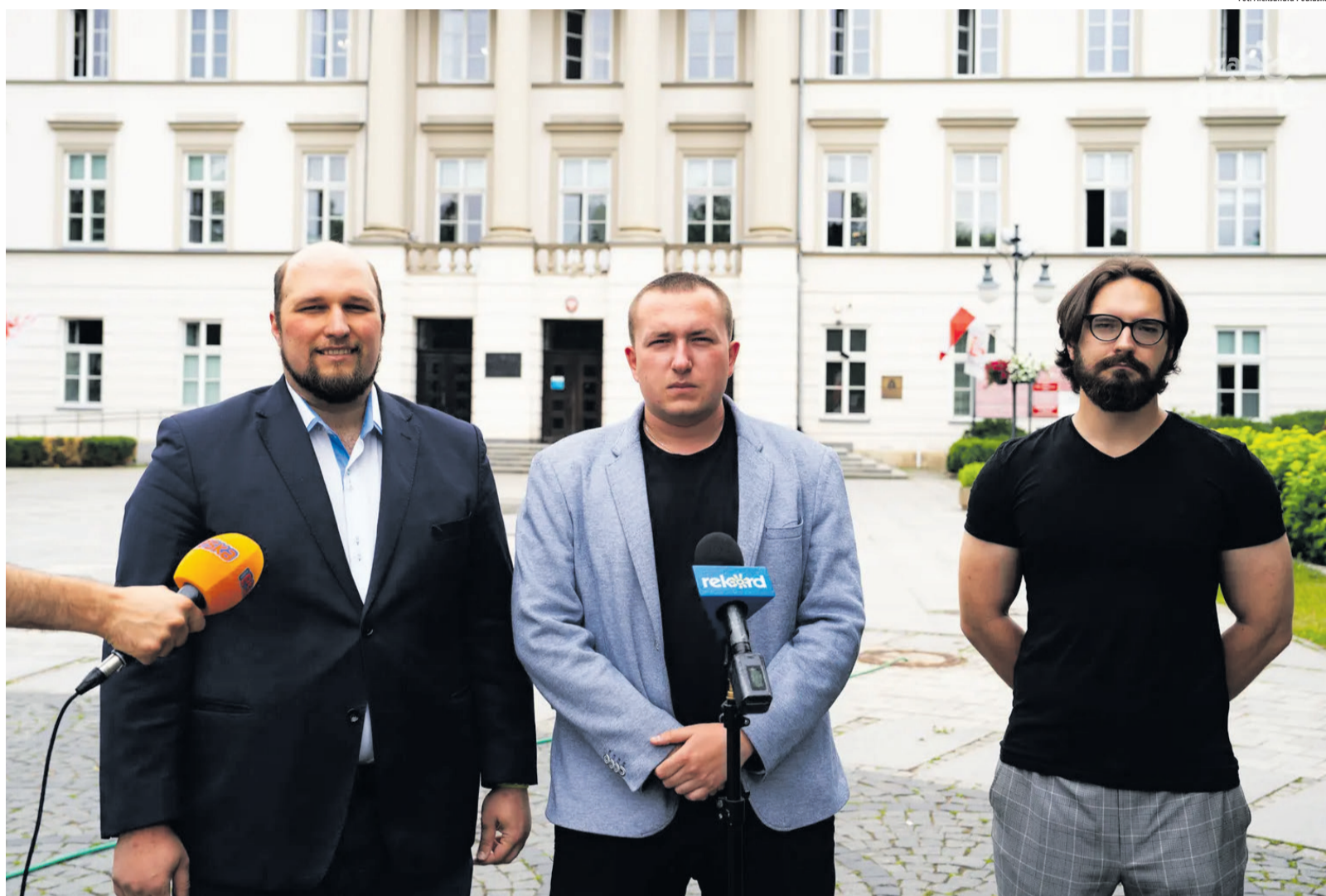
## Głód wolności

W obchody 50. rocznicy radomskiego Czerwca '76 włącza się także Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Dzisiaj (piątek, 12 czerwca) otwarta zostanie wystawa „Głód wolności. Radomski bunt. Czerwiec, 76”. – Pokażemy ok. 70 prac ponad 40 artystów. To obrazy, grafiki, plakaty, rzeźby, ilustracje, a także okładki pierwszych wydawnictw podziemnych – mówi Damian Jendrzejczyk, jeden z kuratorów ekspozycji.

str. 7

# Odwołać prezydenta

Fot. Aleksandra Podlaska



Niegospodarność, rosnące zadłużenie i obsadzanie stanowisk osobami związanymi politycznie z obozem rządzącym miastem zarzuca prezydentowi Radosławowi Witkowskiemu stowarzyszenie Lepszy Radom. I chce przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania zarówno władzy wykonawczej, jak i rady miejskiej. Referendum poparli politycy Prawa i Sprawiedliwości, a także radomskie koło Polski 2050.

str. 3

AUTOPROMOCJA

radio  
**rekorde**  
SŁUCHAJ NA 106,2 FM  
**RODZIME RADIO!**  
www.radiorekord.pl

REKLAMA

**rhm**  
radomskie hale mięsne  
Nasze **TARGOWISKO**  
KUPCY ZAPRASZAJĄ  
UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



## Dzieje się!

### Piątek, 12 czerwca

→ **Wernisaż „Hand made z gliny”.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr”, Miejska Biblioteka Publiczna oraz iw.ceramics Iwona Ślifirczyk zapraszają o godz. 18 na czwartą wystawę zbiorową uczestników zajęć ceramiki dla dorosłych i dzieci, prowadzonych w obiekcie przy ul. Daszyńskiego 5. Podczas wystawy obejrzyć będzie można prace ponad 50 artystów, tych małych i tych nieco starszych, którzy pokochali glinę, a swoje zdolności manualne przekuwają w dzieła o bardzo wyjątkowym charakterze. Podczas pracy sekcji ceramicznej w sezonie 2025/26 powstały rzeźby i płaskorzeźby ukazujące różnorodność twórczą artystek i artystów. Inspiracją do tegorocznej wystawy podsumowującej była twórczość Pabla Picassa. Miejsce: Biblioteka Szósta Strona (Filia nr 6 MBP), ul. Kusocińskiego 13.

### → Trebnie-Tutki w Szydłowcu.

O godz. 18 Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych zaprasza na dziedziniec zamku Szydłowieckich i Radziwiłłów na koncert zespołu Trebnie-Tutki. To wielopokoleniowa, muzykująca rodzina z Podhala, której muzyczna droga prowadziła od tradycyjnej kapeli góralskiej do zespołu występującego na największych festiwalach w Europie, Azji i Ameryce Północnej. Ich styl łączy muzykę góralską (tradycyjne instrumenty, skala góralska, charakterystyczne wykonanie) z innymi gatunkami, m.in. reggae. Współpracowali z wieloma artystami z Polski i zagranicy. Wstęp wolny, ale trzeba mieć wejściówkę. Rezerwacja wejściówek pod numerem telefonu: +48 48 617 17 89.

### Sobota, 13 czerwca

→ **Splątani w 3. Miejscu.** Światowy Dzień Dziergania w Miejskach Publicznych to idealna okazja, by zatrzymać się w pędzie, nauczyć podstaw dziergania pod okiem pasjonatów i zintegrować z sąsiadami. Będzie można zyskać nowe umiejętności i mnóstwo satysfakcji, a także spędzić czas na ciekawych rozmowach w radosnej, inspirującej atmosferze. Godz. 15. Miejsce: ul. Śniadeckich 2. Wstęp wolny.

→ **Książka, ciuszek czy komóra – wymień, sprzedaj u Deskura.** Akcja, w ramach której można sprzedawać, oddawać lub wymieniać się np. drobnym sprzętem AGD, książkami, ubraniami i innymi rzeczami nadającymi się do użytku. Godz. 15-17. Miejsce: Kamienica Deskurów. Wstęp wolny.

→ **Dzień Otwarty w DK Borki.** Dzień otwarty połączony został z prezentacją zajęć oraz naborem na nowy rok szkolny. Wydarzenie będzie doskonałą okazją, aby odkryć nowe pasje, poznać ofertę placówki i dołączyć do grona młodych artystów. Na scenie wystąpią uczestnicy zajęć artystycznych prowadzonych w DK Borki. Publiczność będzie mogła zobaczyć pokazy taneczne, występy wokalne oraz prezentacje sekcji teatralnej. Będzie można również zapisać dziecko na wybrane zajęcia (rok szkolny 2026/2027). Godz. 17. Wstęp wolny.

→ **Bal maturalny na Idalinie.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na bal maturalny. To będzie wieczór pełen wspomnień, elegancji, dobrej muzyki i tanecznej atmosfery – idealna okazja, by poczuć klimat dawnych balów i spędzić czas w gronie przyjaciół. Do tańca zagra zespół Faxter. W cenie biletu poczęstunek. Wstęp – 60 zł od osoby.

→ **ROK kończy sezon.** Radomska Orkiestra Kameralna zaprasza o godz. 18 na koncert wieńczący sezon 2025/2026. Podczas koncertu „Tango”-sala Zespołu Szkół Muzycznych wypełni się gorącymi rytmami argentyń-

skiego tanga i wirtuozerią akordeonu. Gwiazdami wieczoru będzie formacja Amalgalis Duo, tworzona przez znakomych akordeonistów: Ewę Grabowską-Lis i Daniela Lisa. Artyści, znani z niezwyklego zgrania i technicznej perfekcji, wraz z Radomską Orkiestrą Kameralną zabiorą publiczność w podróż do świata Tango Nuevo. Filar koncertu stanowić będzie twórczość niekwestionowanego mistrza gatunku – Astora Piazzolli. Usłyszmy m.in. słynne „Tango Suite” w opracowaniu na dwa akordeony i orkiestrę (w aranżacji Leszka Kołodziejskiego). To dzieło pełne kontrastów: od melancholijnych, śpiewnych fraz po drapieżną, rytmiczną dynamikę, która ukazuje pełne spektrum możliwości brzmieniowych akordeonu. Bilety w cenie 30 i 27 zł do nabycia w kasie ROK oraz przez Internet na stronie www.rok.art.pl.

### Niedziela, 14 czerwca

→ **Piknik z nauką.** Radomska Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej zaprasza w godz. 12-17 na piknik w ramach XXXVIII Radomskich Dni Techniki. W Kamienicy Deskurów goście będą mogli zobaczyć pokazy modeli zdalnie sterowanych przygotowane przez Stowarzyszenie WRRC, prezentacje robotów edukacyjnych i przemysłowych, w tym 6-osioowego robota Kawasaki Robotics Astorino, a także stoiska uczelni, branżowych centrów umiejętności i instytucji edukacyjnych. Nie zabraknie również warsztatów artystycznych i fotoedukacyjnych, wystaw studentów Wydziału Sztuki Uniwersytetu Radomskiego oraz prezentacji twórczości komiksowej. Na stoisku radomskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego zostanie zaprezentowana wystawa medalii związanych z radomskimi organizacjami i towarzystwami naukowymi. Uczestnicy będą mogli także zobaczyć pokaz wybierania pamiatkowych żetonów przygotowanych z okazji 60-lecia radomskiego oddziału PTN. W Strefie Zdrowia zaplanowano m.in. pomiary ciśnienia tętniczego i poziomu glukozy we krwi oraz działania edukacyjne promujące profilaktykę zdrowotną. Najmłodszy będą mogli wziąć udział w warsztatach robotycznych z ozobotami oraz kreatywnych zajęciach artystycznych z wykorzystaniem techniki nanosrebra. Na Rynku – dodatkowe atrakcje, m.in. pokazy modeli 3D, tor przeszkód dla modeli terenowych oraz animacje sportowe i rekreacyjne. Wydarzeniu towarzyszyć będzie spektakl Teatru Resursa „Teatrzyk Zielona Gęś” w reżyserii Roberta Stępniewskiego. Przedstawienie odbędzie się o godz. 12 w Kamienicy Deskurów (sala 1.06, I piętro). Liczba miejsc ograniczona – obowiązują zapisy pod numerem telefonu 735 444 991. Wstęp wolny.

→ **Jubileusz parafii w Wysokiej.** Szydłowieckie Centrum Kultury – Zamek zaprasza na wydarzenie „VII wieków łaski i Bożego miłosierdzia – oblicza sztuki” z okazji jubileuszu 700-lecia parafii Świętego Mikołaja w Wysokiej. O godz. 16 w sali rycerskiej zamku Szydłowieckich i Radziwiłłów rozpocznie się wernisaż wystawy malarstwa Tadeusza Łużyńskiego. O godz. 17.30 na zamkowym dziedzińcu rozpocznie się koncert Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza. Bezpłatne wejściówki można odbierać w punkcie Miejskiej Informacji Turystycznej w Szydłowcu (pl. Rynek Wielki 5). Liczba miejsc ograniczona.

NIKA

**Program obchodów 50. rocznicy radomskiego Czerwca 76 – str. 7**

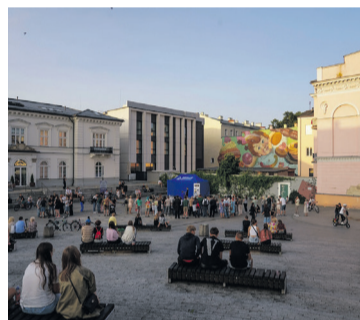
## Festiwal filozofii

Poznamy laureatów Nagrody im. prof. Leszka Kołakowskiego i Miasta Radomia, posłuchamy wykładu, obejrzymy spektakl teatralny – dziś drugi dzień 18. Festiwalu Filozofii „Okna”

Pierwsza edycja festiwalu odbyła się, przypomnijmy, w 2009 roku, jeszcze za życia profesora, który w Radomiu się urodził i darzył miasto swego dzieciństwa wielkim sentymentem. Poza upamiętnieniem Leszka Kołakowskiego wydarzenie ma propagować filozofię.

Tegoroczną edycję rozpoczęła w czwartek debata oksfordzka pod hasłem „Wolność to odpowiedzialność za słowo” z udziałem drużyn z V Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Romualda Traugutta, IV Liceum Ogólnokształcącego im. Tytusa Chałubińskiego i XII Liceum Ogólnokształcącego im. Witolda Gombrowicza. Można było także zobaczyć spektakl Teatru Poszukiwań „Igrzyska filozoficzne” Marcina Trepczyńskiego.

Dzisiaj (piątek, 12 czerwca) organizatorzy zapraszają na plac przy



Fot. materiały Resursy Obywatelskiej

fontannach na ul. Żeromskiego. Na godz. 16 zaplanowano wręczenie Nagrody im. prof. Leszka Kołakowskiego i Miasta Radomia Laureatom XXXVIII Olimpiady Filozoficznej. Wykład pod hasłem „Jak odpowiadać wielkim filozofom? O aktualności tradycyjnych pytań filozoficznych” wygłosi dr Jacek Jarocki, adiunkt w Katedrze Historii Filozofii Nowożytnej i Współczesnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, znany w Internecie jako Pan od Filozofii. Jarocki to autor książek i artykułów dotyczących filozofii umysłu, filozofii religii, filozofii literatury, a ostatnio – dziejów myśli amerykańskiej, którym poświęcił tom przygotowywany do druku w Cambridge University Press. Po wykładzie odbędzie się warsztaty „O zaletach niekonsekwencji w etyce, czyli dlaczego nie zawsze warto przestrzegać reguł”.

Ok. godz. 19 Grupa Teatralna z II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej zaprezentuje spektakl na podstawie „Czarownicy” Antoniego Czechowa. Reżyserią zajęły się Anna Bednarczyk i Anna Szczerbińska.

Na finał tegorocznego festiwalu wystąpi – o godz. 20 – Teatr Świat z Bielska-Białej. Formacja wykona spektakl plenerowy „Więzi”, który zaledwie kilka dni temu miał swoją premierę. To opowieść o tym, jak łatwo budujemy relacje, ale też o tym, jak łatwo je niszczymy i przekraczamy granice, które trudno odbudować. Na scenie codzienność zamienia się w opowieść o relacjach – od przypadkowego kontaktu, przez bliskość i współpracę, aż po manipulację, rozpad i samotność. Symboliczny sznur, który pojawia się między bohaterkami, staje się widzialnym znakiem więzi – delikatnej, kruchej, ale też zdolnej do zniewolenia.

Udział we wszystkich wydarzeniach jest bezpłatny.

CT

## Drugi obieg, drugi obiekt

Na otwarcie nowych obiektów, prezentację drugoobiegowych wydań utworów autora „Ferdurdyrke” i rozmowę o funkcjonowaniu niezależnych wydawnictw zaprasza dziś (piątek, 12 czerwca) Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli.



W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) książki Gombrowicza i samo jego nazwisko były objęte zapisem cenzorskim. Jego utwory nie mogły być oficjalnie drukowane i dystrybuowane.

Autor Ferdurdyrke, jako pisarz o wyraźnym antyreżimowym poglądach, od lat przebywający na emigracji, był w komunistycznej narracji wrogiem ludu. Dostęp do jego twórczości był możliwy dzięki szmuglowanym z Zachodu numerom paryskiego pisma „Kultura” oraz książkom Instytutu Literackiego, ale za ich przemykanie i kolportowanie w Polsce groziły poważne kary. Państwowy monopol w dziedzinie publikacji przełamał dopiero pod koniec lat 70. XX wieku niezależny ruch wydawniczy; rozproszony i zakonspirowany, opierający się na setkach drobnych oficyn. Słaba jakość książek bezdebitowych

była kwestią drugorzędną wobec popytu na wolne słowo. Ponad 30 procent społeczeństwa miało kontakt z tzw. bibułą. Z opublikowanych poza cenzurą prawie 7 tys. tytułów dzieła literackie zajmowały trzecie miejsce co do liczebności, po wydawnictwach historycznych i politycznych. „Utwory Gombrowicza należały nieprzerwanie do podziem-

nego kanonu wydawniczego, a *Dziennik* (z 25 wydaniem tylko w latach 1978-1984) był absolutnym bestsellerem” – pisze prof. Anna Spólna, autorka prezentacji.

Muzeum Literatury, którego oddziałem jest Muzeum Witolda Gombrowicza, ma w swoich zbiorach kilkadziesiąt tego typu wydawnictw. To różne tytuły, różne formaty, różna, choć najczęściej (ze względu na nielegalny, podziemny sposób druku i dystrybucji) niezbyt dobra jakość. Różny jest też stan zachowania tych książek. Na prezentacji przygotowanej z okazji otwarcia nowych obiektów muzeum pokaże kilkanaście takich wydawnictw. Dziś są to już druki unikatowe, o dużej wartości historycznej.

Otwarcie nowych obiektów i prezentacja podziemnych wydawnictw odbędzie się w piątek, 12 czerwca. Początek o godz. 18.30. Na godz. 19 muzeum zaplanowało rozmowę o literaturze w drugim obiegu. W dyskusji wezmą udział prof. UAM, dr hab. Dobrochna Dabert, kierowniczka Pracowni Badań Literatury i Kultury Niezależnej (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) i prof. dr hab. Piotr Mitzner, teatrolog, poeta, eseista i pisarz (Wydział Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Moderatorką dyskusji będzie prof. Uniwersytetu Radomskiego dr hab. Anna Spólna.

Wstęp wolny. Bezpłatny autobus z Radomia do Wsoli będzie jechał trasą linii A, pierwszy przystanek dworzec PKP/Traugutta 02. Odjazd z tego przystanku o godz. 18. Powrót po wydarzeniu tym samym autobusem.

CT

**O pikniku „Apetyt na Gombrowicza” we Wsoli – str. 6**

### BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
 Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami  
 RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych  
 w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,  
 reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-9651

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej i p.o. redaktora naczelnego Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała  
 Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
 Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita  
 Dziennikarze: Patryk Chruślak, Piotr Dobrowolski, Maciej Kowalski, Maciej Ławrynowicz, Michał Nowak, Krzysztof Pękala, Natalia Pętelska  
 Projekt graficzny: 7 Dni  
 Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

## Piknik nad zalewem

XVIII Radomski Piknik Strażacki odbędzie się w niedzielę, 14 czerwca na terenie MOSiR-u na Borkach.

Strażacy zapraszają w godz. 14-18 całe rodziny – zarówno dla dzieci, jak i dorosłych przygotowano wiele atrakcji. Będzie m.in. pokaz gaszenia oleju, pokazy ratownictwa specjalistycznego, nauka pierwszej pomocy, symulator dachowania i dmuchany tor przeszkód. Najmłodszym na pewno zainteresują strażackie kolorowanki. Poza strażakami swoje stoiska rozstawia także przedstawiciele innych służb, czuwających nad naszym bezpieczeństwem. Nie zabraknie, rzecz jasna, konkursów z nagrodami.

Radomski Piknik Strażacki połączony będzie z XVIII edycją wydarzenia „Motoserce – motocykliści dzieciom, krew darem życia”. Od godz. 11 zaplanowano zbiórkę krwi, a o godz. 12.30 rozpocznie się parada motocyklowa.

GT

## Dla pieszych i rowerzystów

Piesi i rowerzyści mogą już korzystać z nowego asfaltowego ciągu przy fragmencie ul. Energetyków na Brzostówce.

Chodzi o odcinek od powstającego wlotu trasy N-S naprzeciw marketu budowlanego do istniejącego chodnika i drogi rowerowej przy dawnym przejeździe kolejowym. To jedno z połączeń, o które zabiegali Radomianie, głosząc na nie chociażby w budżecie obywatelskim. Zakres robót obejmował m.in. budowę przepustu pod jezdnią ul. Energetyków oraz pod zjazdami i dojściem do jezdni, ułożenie podbudowy z kruszywa i asfaltowej nawierzchni drogi pieszo-rowerowej, a także instalację oświetlenia. Wykonawca zagospodarował przydrożną zieleń, a także wykonał oznakowanie pionowe i poziome. Wszystkie prace odbywały się bez większych utrudnień w ruchu pojazdów.

Investycja przy ul. Energetyków była prowadzona w ramach zadania „Rozwój infrastruktury mobilności miejskiej na terenie Obszaru Funkcjonalnego Radomia – etap I”. Zadanie to obejmowało również budowę parkingów rowerowych typu Bike & Ride przy pętli autobusowych na Gołębiowie (ul. Marii Fołtyń), Idalinie, Janiszpolu i Prędocinku. Wykonawcą całości była firma Mito-M z Daleszyc. Koszt robót to niemal 1,3 mln zł.

Oddany do użytku ciąg zostanie połączony z trasą N-S, dzięki czemu rowerem będzie można przejechać przez Gołębiów I i Osiedle nad Potokiem do Śródmieścia, a stamtąd do innych dzielnic miasta. To jednak nie koniec łączenia ze sobą szlaków rowerowych, bo niebawem Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji planuje ogłoszenie przetargu na budowę drogi dla cyklistów i chodnika wzdłuż kolejnego odcinka ul. Energetyków (od zakrętu za nowym wiaduktem kolejowym do ciągu za szkołą w Starej Woli Gołębiowskiej). Dzięki temu powstanie szlak łączący Nową Wolę Gołębiowską z innymi dzielnicami i centrum Radomia. Poprawi to bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów.

GT

# Odwołać prezydenta

Niegospodarność, rosnące zadłużenie i obsadzanie stanowisk osobami związanymi politycznie z obozem rządzącym miastem zarzuca prezydentowi Radosławowi Witkowskiemu stowarzyszenie Lepszy Radom. I chce przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania zarówno władzy wykonawczej, jak i rady miejskiej. Referendum poparli politycy Prawa i Sprawiedliwości, a także radomskie koło Polski 2050.



• NATALIA PĘTELSKA  
MACIEJ KOWALSKI  
PATRYK CHRUSŁAK

Radom związać, ale żeby Radom rozwijać. Tymczasem wszystkie decyzje dotychczas podejmowane świadczą o jednym. Że ktoś wyraźnie ten Radom niszczy – mówił.

### NADMIERNA BIUROKRACJA I OPIESZAŁOŚĆ URZĘDU

Polska 2050 RP Radom „ze zrozumieniem” przyjęła inicjatywę mieszkańców dotyczącą referendum, bo „Radom potrzebuje sprawnego, przejrzystego i otwartego na dialog samorządu”. „Uważamy, że referendum będzie ważnym momentem demokratycznej oceny sposobu zarządzania miastem. Coraz więcej radomian otwarcie mówi dziś o zmęczeniu

### DŁUG MIASTA ROŚNIE

Mikołaj Kurbiel zapewniał, że Radom to wspaniałe miejsce do mieszkania, a może być jeszcze wspanialsze. – Ma niewykorzystany potencjał. Niestety, zarządzają nami osoby, które nie tylko są z klucza partyjnego, ale dodatkowo niekompetentne – mówił. – Kiedy wydano miliony na halę sportową, 27 aneksów z dwoma różnymi wykonawcami, nikt za to z urzędu nie odpowiedział. Prezydent za to nie odpowiedział; nie powiedział słowa „przepraszam”. Umieścili swoich ludzi – partyjnych, niekompetentnych na najwyższych stanowiskach. I mamy to, co mamy. Wydano 600 tys. zł na odnowienie parkingu wielopoziomowego, o którym wiedzieli, że będzie do wyburzenia. Tylko po to, żeby przed wyborami ładnie wyglądał.

Kurbiel zwrócił też uwagę, że zadłużenie miasta ciągle rośnie, a „dług ukryty w spółkach miejskich jest nigdzie niewykazywalny”.

Inicjatorzy referendum zapowiedzieli, że zwrócą się do partii politycznych – m.in. do Prawa i Sprawiedliwości, Konfederacji, Konfederacji Korony Polskiej, Partii Razem i Polski 2050 – z prośbą o zajęcie stanowiska wobec planów odwołania władz Radomia.

Poparcie dla inicjatywy wyraził od razu, na konferencji prasowej, Andrzej Sobieraj, prezes radomskiego Stowarzyszenia Osób Internowanych i Represjonowanych w Stanie Wojennym. – Ludzie Czerwca i ludzie Solidarności roku 1980 walczyli o Polskę wolną, suwerenną i niepodległą. Walczyli o zmiany nie po to, żeby

firm walczy o utrzymanie działalności i stabilności finansowej, miasto szuka dodatkowych dochodów głównie kosztem mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców. Dobrym przykładem jest rozszerzenie i wydłużanie strefy płatnego parkowania, które spotyka się z coraz większym sprzeciwem radomian” – czytamy w oświadczeniu. – „Pojawiają się także uzasadnione pytania o standardy zarządzania spółkami miejskimi, przejrzystość podejmowania decyzji i odpowiedzialność władz”.

### ABSURDALNE MARNOWANIE PIENIĘDZY

30 maja także posłowie Prawa i Sprawiedliwości poinformowali o poparciu referendum. – Dyskusja nie była zbyt długa. Decyzję zarząd podjął jednogłośnie. W naszej uchwale negatywnie oceniamy działania prezydenta i całego kolegium prezydenckiego, jak również większości radnych – zaznaczył Marek Suski. – Liczymy, że obywatele naszego miasta poprą referendum w sprawie odwołania nieudolnego prezydenta.

Poseł PiS stwierdził, że „Radom znów stał się memem” i cała Polska się z nas śmieje, choćby czytając

historię i pieniądze mieszkańców.

Zbigniew Kuźmiuk przypomniał, że radomskie lotnisko – inwestycja warta ponad 800 mln zł – miała być impulsem rozwojowym dla całego regionu. – Niestety, dziś widzimy, że potencjał tej infrastruktury pozostaje niewykorzystany – stwierdził.

Radosław Fogiel podkreślał znaczenie referendum. – To święto demokracji. Wszyscy jesteśmy za tym, żeby demokracja w Radomiu kwitła i żeby mieszkańcy miasta mieli prawo się na ten temat wypowiedzieć – mówił.

### PREZYDENT GOTÓW DO ROZMÓW

Prezydent Radosław Witkowski otrzymał zawiadomienie o rozpoczęciu zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum, ale z przedstawicielami komitetu nie rozmawiał. – Ci państwo nie zadali sobie trudu, żeby przyjść i porozmawiać na temat tych problemów, które są w ich mniemaniu istotne i dotyczą mieszkańców Radomia. Ja nie unikam takich rozmów, spotkań i też jestem aktywny i odwiedzam różne środowiska, gdzie rozmawiamy nie tylko na tematy, które są miłe i przyjemne dla władzy. Najczęściej pojawiają się tematy, które są w jakiś sposób, nie chcę powiedzieć „kłopotliwe”, ale na pewno są wyzwaniem, jeżeli chodzi o prezydenta i o całą radę miejską, która mnie wspiera – stwierdził.

Prezydent podkreślił, że jest gotowy do rozmów z przedstawicielami komitetu referendalnego.

Aby referendum mogło dojść do skutku, organizatorzy muszą w ciągu



Zdjęcie: Aleksandra Podolska

o Skwerze Artystów pod wiaduktem. – Jak te drzewa wyrosną, to będą wycinać dziury w konstrukcji albo je przycinać? Nie wiem też, jak w tej strefie relaksu, gdzie z jednej strony jest droga, z drugiej droga, rondo i wiadukt nad głową, mieszkańcy mają wyczuwać – zastanawiał się Suski. – Pamiętamy też, jak prezydent z dumą ogłaszał remont parkingu wielopoziomowego za ponad 600 tys. zł. Dziś ten parking jest rozbiierany. Takie absurdalne marnowanie pieniędzy powoduje, że Radom jest jednym z najbardziej zadłużonych miast. Trzeba po prostu skończyć z tym wariactwem i mieć władzę, która będzie szanować ludzi,

60 dni od momentu poinformowania komisarzy wyborczego o zamiarze przeprowadzenia głosowania, uzyskać poparcie co najmniej 10 proc. uprawnionych do głosowania mieszkańców Radomia, czyli ok. 15,5 tys. osób. We środę przedstawiciele Lepszego Radomia poinformowali, że w ciągu dwóch tygodni udało im się zebrać 3 tys. podpisów.

Po weryfikacji podpisów komisarz wyznaczy datę referendum. Było ono ważne, do urn musi pójść nie mniej niż trzy piąte wyborców, którzy uczestniczyli w I turze wyborów w przypadku próby odwołania rady i w II – w przypadku odwołania prezydenta.

# Moją wartością jest pomoc

– Skoro nie da się zmienić całego świata, to warto zmienić świat choćby jednego człowieka. Dlatego warto pomagać – mówiła Katarzyna Cielecka, społeczniczka, kobieta o wielkim sercu. Podczas Gali Samorządu, która odbyła się w ostatnią środę maja, otrzymała Nagrodę im. Marii Kelles-Krauz. Natomiast pięć osób uhonorowano Medalami Prezydenta Miasta Radomia.

## PIOTR DOBROWOLSKI

Wyróżnienie, przypomnijmy, zostało ustanowione w ubiegłym roku przez prezydenta Radomia dla osób, które swoją działalnością społeczną, zaangażowaniem i codzienną pracą budują społeczeństwo obywatelskie oraz umacniają ideę samorządności w Radomiu. Kandydatów mogą zgłaszać organizacje pozarządowe, instytucje samorządowe, placówki oświatowe i kulturalne oraz osoby prywatne i członkowie kapituły. W tym roku kandydatów było 11: Alicja Poleszczuk – członkini Rady Seniorów Województwa Mazowieckiego, zaangażowany w kwestie ekologii, Dagmara Janas – prezeska Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Razem”, Daniel Chrzanowski – wolontariusz, do niedawna przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Radomia, Ewa Szymańska-Jarosz – mediatorka, Hubert Kaczmarczyk – streetworker Caritas Diecezji Radomskiej, Izabela Kolanowska – prezeska zarządu Fundacji Familis, Katarzyna Cielecka – wolontariuszka Szlachetnej Paczki, Krystyna Wydra – przewodnicząca Radomskiej Rady Seniorów, Monika Dudek – psycholog i pedagog, prezeska stowarzyszenia Nowe Perspektywy, Paweł Pietrzyk – fizjoterapeuta, trener i wykładowca oraz Agnieszka Stolarczyk – dyrektorka Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, popularnego Medyka i radna Rady Miejskiej w Radomiu.

Nazwisko laureata poznaliśmy 27 maja, podczas Gali Samorządu, którą miasto organizuje od ubiegłego roku,

w rocznicę pierwszych wolnych wyborów samorządowych; odbyły się one 27 maja 1990 roku. Nagrodę, którą jest czek na 20 tys. zł, otrzymała Katarzyna Cielecka.

– Jestem zaszczycona i zmotywowana do dalszej pracy na rzecz naszego miasta, naszego społeczeństwa i dla ludzi potrzebujących, bo – uwierzcie mi – jest ich w naszym mieście bardzo dużo – mówiła laureatka. – Dziękuję kapitule. Dziękuję wolontariuszom, dziękuję wszystkim instytucjom, które nie zamykają przede mną drzwi. Moją wartością jest pomoc drugiemu człowiekowi i obiecuję, że będę pomagała wszystkim na tyle, na ile będę mogła. I wiem jedno – że jeśli nie możemy zmienić świata całego, to możemy zmienić świat jednego człowieka. Dlatego warto pomagać.

Laureatka Nagrody im. Marii Kelles-Krauz to organizatorka wielu akcji charytatywnych i humanitarnych, szkoleń wolontariatu, animatorka kultury, kreatorka kampanii społecznych. Jest wolontariuszką Szlachetnej Paczki, pełni funkcję Lidera Rejonu Radom Południe. W Bractwie Miłosierdzia św. Brata Alberta regularnie pomaga osobom bezdomnym, ubogim i samotnym. Angażuje się w zbiórki charytatywne dla chorych dzieci. Aniuje społeczność osiedla Prędocinek na festynach i kiermaszach z akcjami honorowej zbiórki krwi i nauką udzielania pierwszej pomocy oraz edukacją samorządową. W okresie pandemii stworzyła sieć wolontariuszy



Fot. Szymon Wykoma

produkcujących maseczki ochronne dla pensjonariuszy radomskiego DPS-u. W pierwszy weekend po wybuchu wojny na Ukrainie zorganizowała zbiórkę żywności i wyruszyła z kuchnią polową na granicę w Medyce. Była to pierwsza, radomska grupa z pomocą humanitarną. Dyżurowała w mieście dla uchodźców wojennych. W Kotlinie Kłodzkiej usuwała skutki powodzi i nadzorowała radomski konwój z niezbytym dla powodzian sprzętem oraz „Akcję mikołajkową dla powodzian”. Zawodowo jest związana z oświatą. Jako główna księgowa korzysta z wiedzy w tym zakresie, pro bono pomagając mieszkańcom Radomia w rozliczaniu PIT-ów.

Nagroda Marii Kelles-Krauz to prestiżowe wyróżnienie, bo jej patronką była – przypomnijmy – pierwszą prezeską Rady Miejskiej w Radomiu po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Przed nią żadna przedstawicielka płci pięknej nie piastowała tak wysokiego stanowiska w strukturach miejskich nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Maria Kelles-Krauz była wielką społeczniką, inicjatorką m.in. utworzenia w szkołach gabinetów lekarskich i stomatologicznych.

– W drugiej edycji tej nagrody uhonorowaliśmy społecznika, którego działalność w znaczący sposób wpływa na poprawę życia mieszkańców

miasta – powiedział nam prezydent Radosław Witkowski.

Gala Samorządu była też okazją do podziękowania osobom, które każdego dnia pracują na rzecz Radomia i jego mieszkańców. – Dziękuję za państwa profesjonalizm, odpowiedzialność i codzienne zaangażowanie. Za pracę, która często pozostaje niewidoczna, ale ma ogromne znaczenie dla funkcjonowania miasta i komfortu życia mieszkańców – mówił prezydent Witkowski. – Dziękuję wszystkim, którzy każdego dnia dbają o sprawę Radomia, niezależnie od stanowiska i miejsca pracy. Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy aktywnie działają, angażują się w sprawy swoich osiedli i budują wspólnotę opartą na wzajemnej życzliwości oraz odpowiedzialności za nasze miasto.

Podczas gali Medale Prezydenta Miasta Radomia otrzymali Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego, troje byłych pracowników Urzędu Miejskiego: Barbara Ważyńska, emerytowana kierowniczka Biura Administracyjno-Gospodarczego, Zbigniew Skorupa, emerytowany dyrektor Wydziału Księgowości i Tadeusz Murawski, emerytowany dyrektor Wydziału Budżetu, a także Krzysztof Kowal, dyrektor ds. przewozów w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji w Radomiu. Finansowe nagrody otrzymało też ponad 80 pracowników UM, miejskich instytucji i spółek.

Finałowym punktem uroczystości był koncert Orkiestry Wojskowej garnizonu radomskiego.

## Posłowie w Fabryce Broni

– Pojawiły się niepokojące informacje na temat możliwości zatrzymania produkcji, ponieważ nie ma pieniędzy na zamówienia. Idziemy zapytać, jaka jest sytuacja – mówił poseł Marek Suski.

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości: Marek Suski, Agnieszka Górską i Radosław Fogiel przeprowadzili w poniedziałek kontrolę poselską w Fabryce Broni „Łucznik”. Przedtem spotkali się z dziennikarzami.

Poseł Suski przypomniał zapowiedzi rządu, że program SAFE to pozytywna rewolucja w polskiej zbrojeniówce. – Nie będziemy ulegać propagandzie. Oczywiście rząd, minister Kosiniak-Kamysz mówią o tym, że jest dobrze. Że wszystko jest na najlepszej drodze i będą inwestycje. Że będą wykonywane kontrakty. Tymczasem czytamy: „Gdyby nie SAFE, nie byłoby realizacji już podpisanych umów” – mówił. – A przecież miały być dodatkowe kontrakty. Miał nastąpić rozwój naszego przemysłu zbrojeniowego. Tymczasem widzimy, że to jest koło ratunkowe, a nie żaden rozwój. Gdyby nie ten program – bezprawnie zresztą wykonywany przez obecny rząd – to pewnie mielibyśmy armageddon w zbrojeniówce.

Parlamentarzyści PiS chcieli się podczas kontroli dowiedzieć, czy dzięki programowi SAFE zakład otrzyma nowe zamówienia, zwiększy moce produkcyjne oraz czy przewidziane

są dodatkowe pieniądze na rozwój technologiczny. Mieli pytać również o podwyżki dla pracowników.

Szczególne emocje wśród polityków PiS wzbudza kwestia potencjalnych zwolnień. – To są fachowcy kształceni przez wiele lat. Nie można ich po prostu zastąpić osobami z ulicy. W tej branży najważniejszy jest potencjał



Fot. autor

ludzki i doświadczenie zdobywane przez pokolenia – mówił Marek Suski. Zdaniem Agnieszki Górskiej redukcja zatrudnienia w FB jest „niedopuszczalna”. – Pragnę tylko przypomnieć, że jak rządziło Prawo i Sprawiedliwość, tę fabrykę w znacznym stopniu udało się odbudować. Przypomnę tylko, że przychody udało się powiększyć ponadczterokrotnie, a zysk netto udało się zwiększyć ponadtrzykrotnie – zauważyła.

Radosław Fogiel podkreślił, że kontrola odbywa się na podstawie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Jak zaznaczył, parlamentarzyści chcą uzyskać pełny obraz sytuacji zakładu. Według informacji przekazywanych przez przedstawicieli Agencji Uzbrojenia nie ma obecnie mowy o nowym kontrakcie dla Fabryki Broni, a jedynie o aneksie do istniejącej umowy. – Pytanie: czy ten aneks dotyczy choćby zwiększenia produkcji, czy zmienia jedynie finansowanie i pogarsza warunki, dla których fabryka broni jest kontrahentem – zastanawiał się.

Posłowie PiS mieli pytać także kierownictwo zakładu o prowadzone przez CBA postępowanie dotyczące „dużych nieprawidłowości przy zamówieniach”. – Mąż pani wiceprezydent Wilk został w tym czasie zwolniony. Pan, który został zatrudniony tutaj po znajomości platformerskiej. Nieposiadający kwalifikacji, jeśli chodzi o zbrojeniówkę – mówił Marek Suski. – Chcemy zapytać, czy jego zwolnienie wiąże się z tymi nieprawidłowościami? Czy może po prostu z nieudolnością?

MACIEJ KOWALSKI

## Nowe elektryki na ulicach

W ostatni poniedziałek maja na trasy wyjechała ostatnia piątka z 20 sztuk bezemisyjnych pojazdów marki MAN Lion's City 12.

Autobusy kupiono w ramach projektu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji pod nazwą „Rozwój ekologicznego transportu publicznego w Radomiu poprzez zakup 20 autobusów elektrycznych wraz z infrastrukturą”. Miejska spółka pozyskała na ten cel dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości aż ponad 47 mln zł.

Każdy z MAN-ów może przewieźć 75 pasażerów, w tym 25 na miejscach siedzących. Jest też stanowisko na wózek inwalidzki lub dziecięcy. Pojazdy są klimatyzowane, dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, wyposażone w wyświetlacze LED i LCD, nagłośnienie do zapowiedzi przystanków, monitoring, trzy podwójne porty USB umożliwiające doładowanie baterii urządzeń mobilnych, system liczenia pasażerów oraz kasowniki z ekranem dotykowym (pierwszy z przodu z funkcją terminala płatniczego).

Elektrobusy MAN-a mają baterie o pojemności pozwalającej na przejechanie w warunkach klimatycz-

nych i ulicznych Radomia przynajmniej 300 km. Pozbawione są zatem charakterystycznych pantografów i konieczności doładowywania na pętach.

– To kolejny, trzeci już projekt z dofinansowaniem zewnętrznym zrealizowany przez MPK, a w trakcie są już kolejne – poinformował dyrektor zarządzający MPK Piotr Szprendałowicz. – Jesienią na ulice Radomia wyruszy 20 nowych niskoemisyjnych autobusów gazowych. Na ich zakup spółka uzyskała dotację w wysokości 27 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027.

Już za około rok radomskie MPK będzie mieć 57 autobusów elektrycznych i 50 gazowych. To oznacza, że ponad 90 proc. autobusów tego operatora będą stanowiły ekologiczne pojazdy zero- i niskoemisyjne.

Po ostatnich zakupach radomskie MPK mogło wycofać z ruchu trzy najstarsze autobusy przegubowe (18-metrowe) i cztery 12-metrowe.

GT

## Wodociągi i kanalizacja

Ponad 17,5 mln zł otrzymały Wodociągi Miejskie na modernizację sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej oraz stacji uzdatniania wody.

Spółka właśnie podpisała umowę o dofinansowanie czwartego etapu modernizacji i rozbudowy gospodarki wodno-ściekowej na terenie Radomia. Projekt uzyskał wsparcie w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko w konkursie dotyczącym gospodarki wodno-ściekowej. Kwota przyznanego dofinansowania to ponad 17,5 mln zł, a całkowita wartość inwestycji – 31,3 mln zł.

Projekt obejmuje realizację 17 zadań, których celem jest dalsza modernizacja i rozbudowa systemu zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzania ścieków na terenie Radomia, a także dostosowanie infrastruktury do wymogów dyrektywy ściekowej. Za unijne pieniądze możliwa będzie budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w ul. Warszawskiej, Rataja i Witosa (etap II), budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Podhalańskiej, budowa sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Sosnowej, budowa sieci wodociągowej w ul. Drzymały bocznej, budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w ul. Wiklinowej i Ornej (sieć wodociągowa w Wiklinowej, kanalizacja sanitarna w Wiklinowej i Ornej), budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Ornej, budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Jastrzębskiego – bocznej, budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w ul. Folwarcznej (odcinek do Centrum Sportowo-Szkoleniowego Radomiak do włączenia w istniejącą sieć w ul. Folwarcznej), budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w ul. Marii Gajl oraz modernizacja SUW Potkanów.

W trakcie realizacji jest już natomiast budowa sieci wod.-kan. w dzielnicy Długojów, a także budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Mieszka I.

Projekt ma się zakończyć 31 grudnia 2029 roku.

CT

# Nie chodzi o komfort

– Planowana wycinka 115 drzew i 196 m<sup>2</sup> krzewów przy ul. Perzanowskiej m.in. pod budowę drogi dla pieszych i rowerów budzi coraz więcej pytań o sens całego rozwiązania – przekonuje Bractwo Rowerowe. – Musimy poruszać się po jezdni, bo nie ma ani pobocza, ani chodnika. Ta inwestycja jest nam niezbędna do zapewnienia bezpieczeństwa naszym rodzinom i najbliższym. Walczyliśmy o nią przez lata i nie dopuścimy, żeby ktokolwiek ją blokował – mówią mieszkańcy.

### ● PATRYK CHRUSŁAK

Przypomnijmy: miasto na początku roku otrzymało prawie 6 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę ul. dr Stefanii Perzanowskiej. Ma ona zostać zmodernizowana na całej długości – od ul. Mieszka I do ul. Jakubczak. Projekt, oprócz nowej jezdni, obejmuje m.in. budowę chodnika i ciągu pieszo-rowerowego, zjazdów do posesji czy wyniesionych skrzyżowań z kostki betonowej. Powstanie kanalizacja deszczowa, przebudowane będzie oświetlenie uliczne oraz sieć gazowa i wodociągowa. Łada dzień Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji rozstrzygnie przetarg na wykonawcę tej inwestycji; oferty zainteresowane firmy mogły składać do 1 czerwca. Wykonawca prac będzie miał 12 miesięcy od momentu podpisania umowy na realizację prac budowlanych (z wyłączeniem okresu zimowego) i dwa miesiące na uzyskanie pozwoleń na użytkowanie.

Tymczasem pod koniec maja Bractwo Rowerowe na swoim profilu na Facebooku poinformowało – zaznaczając, że projekt modernizacji ul. Perzanowskiej z Bractwem konsultowany nie był – że budowa ciągu pieszo-rowerowego w tym miejscu pociągnie za sobą konieczność wycinki 115 drzew i prawie 200 metrów kwadratowych krzewów, w tym dwóch jesionów wyniosłych o obwodzie pni po 190 cm, dwóch topoli (160 cm obwodu pnia), jesionu wyniosłego (130 cm), brzozy brodawkowatej (100 cm), świerków pospolitych (92, 83 i 65 cm) oraz sosen zwyczajnych (82 cm i 81 cm). „Mówimy o ulicy klasy D, na której po przebudowie ma obowią-



fot. Aleksandra Podlaska

zywać prędkość projektowa 30 km/h. Co więcej, projekt przewiduje aż 6 elementów uspokojenia ruchu, w tym progi zwalniające, wyniesione skrzyżowanie oraz wyniesione przejście dla pieszych. Skoro więc sama dokumentacja zakłada fizyczne wymuszenie niskich prędkości i uspokojenie ruchu, to pojawia się podstawowe pytanie: po co w takim miejscu budować wydzieloną drogę dla pieszych i rowerów kosztem wycinki ponad 100 drzew?” – czytamy na facebookowym profilu Bractwa Rowerowego.

Bractwo zauważa we wpisie, że krajowe wytyczne dotyczące projektowania infrastruktury rowerowej mówią wprost, że na drogach klasy D z prędkością do 30 km/h „nie jest

konieczna separacja ruchu rowerów od innych pojazdów”. „Trudno więc zrozumieć logikę sytuacji, w której: najpierw projektuje się ulicę tak, aby samochody jechały bardzo wolno i bezpiecznie, a jednocześnie buduje się dodatkową, wydzieloną drogę rowerową wymagającą wycinki drzew” – piszą członkowie Bractwa Rowerowego. – „Nowoczesne miasta odchodzą dziś od nadmiernego „betonowania” ulic lokalnych. Coraz częściej stawia się na zachowanie drzew, naturalny cień i wspólną przestrzeń dla wszystkich użytkowników ruchu”.

Pod postem pojawiło się prawie 150 komentarzy, których autorzy – w większości – sprzeciwiają się „betonozie”.

Głos w sprawie postanowili zabrać sami mieszkańcy; kilkudziesięciu z nich zaprosiło w poniedziałek na ul. Perzanowskiej dziennikarzy.

– Pojawiły się głosy próbujące zablokować budowę ścieżki rowerowej i chodnika przy ul. Perzanowskiej. My, mieszkańcy tej ulicy i sąsiednich stanowczo się sprzeciwiamy tej blokadzie. Oczekujemy od miasta realizacji tej inwestycji zgodnie z harmonogramem – mówił Marcin Bojanowicz, jeden z mieszkańców. – Codziennie poruszamy się tą ulicą, nasze dzieci chodzą tędy do

szkoły, poruszają się nią rodzice z wózkami i osoby starsze. Ruch jest duży, samochody jeżdżą, a my musimy poruszać się po jezdni, bo nie ma ani pobocza, ani chodnika. Ta inwestycja jest nam niezbędna. Tu nie chodzi o komfort pieszych, ale o zapewnienie bezpieczeństwa naszym rodzinom. Walczyliśmy o przebudowę przez lata i nie dopuścimy, żeby ktokolwiek ją blokował. Pojawiają się głosy, że wystarczy tutaj sam chodnik... Ta inwestycja została wsparta pieniędzmi z Unii. To nie są puzzle, że możemy wyjąć kawałek i zrealizować tylko część. Albo miasto zrealizuje projekt w całości, albo pieniądze przepadną.

Obecni na konferencji mieszkańcy przekonwali, że przy okazji realizacji inwestycji wyciąć byloby trzeba 10-11 dużych drzew; reszta to krzewy i chwasty. Nie zamierzają wybierać między bezpieczeństwem a obecnością drzew. Ul. Perzanowskiej już od dłuższego czasu jest bardzo ruchliwa, bo jako skrótu używają jej kierowcy z Michałowa, Lesiowa czy Rajca. Korzystają z niej także ciężarówki, które jadą na wysypisko czy do oczyszczalni ścieków albo stamtąd wracają. I rzadko przestrzegają obowiązującej prędkości, a że nie ma chodnika, pieszy musi mieć oczy dookoła głowy.

– Jesteśmy fanami zieleni, ale priorytetem jest dla nas bezpieczeństwo naszych dzieci i nas samych. My bardzo często walczyliśmy o przeżycie na tym kawałku drogi – przekonywał Paweł Grzywacz, inny z mieszkańców. – Szczególnie niewralgiczny jest zakręt; tam jest już bardzo wąsko i dzieci uciekają przed samochodami.

Jak poinformował nas Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji do wycinki jest rzeczywiście 115 drzew. Ale tylko w przypadku 11 z nich (trzech świerków, trzech jesionów, dwóch topoli, dwóch sosen i jednej brzozy) obwód pnia przekracza 50 cm na wysokości tzw. pierśnicy, czyli 130 cm mierzonych od podłoża. Pozostałe to samosiejki i żywotniki. Przebudowa ul. Perzanowskiej ma być przeprowadzona zgodnie z istniejącym projektem, ale MZDiK nie wyklucza zmian w trakcie realizacji inwestycji.

REKLAMA

## Spółtem Radom



**25,99**

**Polędwica sopocka**  
1 kg, Wędliny od Zawsze



**2,19**  
100 g/3,65

**7Days rogalik z nadzieniem**  
60 g, opakowanie różne smaki



**2,49**  
1 L/7,55

**Rolmlec Kefir**  
0,33 L, karton



**12,99**

**Figand Twaróg tłusty, półtłusty, chudy**  
1 kg



**3,99**  
1 L/3,33

**Woda Żywiec Zdrój ngz z nutą smaku**  
1,2 L, różne rodzaje



**19,99**

**Kiełbasa chłopska**  
1 kg, Janhas



**21,99**

**OSM Sery w bloku: Edamski, Gouda, Podlaski, Morski**  
1 kg

**POLECAMY 10.06-23.06.2026**

## Pomoc prawna

Na terenie miasta znajduje się osiem punktów, gdzie można uzyskać nieodpłatne porady prawne i nieodpłatne porady obywatelskie.

Taka nieodpłatna pomoc przysługuje komuś, kto nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, ale też osobom prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą. Trzeba tylko złożyć oświadczenie, że nie jest się w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

Punkty te zlokalizowane są przy ul. Reja 5. Porady udzielane są albo osobiście, albo za pośrednictwem telefonu czy e-maila. Kontakt telefoniczny: 509-145-170 (pon.- pt. w godz. 08-16 – porady prawne są udzielane przez

adwokatów); 509-015-211 (pon.-pt. w godz. 10-18 – porady prawne są udzielane przez radców prawnych); 48-36-20-155 (pon.- pt. w godz. 10-18 – porady prawne są udzielane przez radców prawnych z organizacji pozarządowych); 48-36-20-309 lub 48 36 20 301 (pon. – pt. w godz. 14-18 – porady prawne są udzielane przez radców prawnych z organizacji pozarządowych). Kontakt e-mail: [adwokat@umradom.pl](mailto:adwokat@umradom.pl) lub [radca.prawny@umradom.pl](mailto:radca.prawny@umradom.pl).

CT

# Apetyt na Gombrowicza

Mikołaj Grabowski, ZUTA, Mela Koteluk, teatr Skrzat i Katarzyna Dominiak będą gośćmi tegorocznego pikniku rodzinnego „Apetyt na Gombrowicza” w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli.



Fot. materiały Muzeum Witolda Gombrowicza

W tym roku „Apetyt...” będzie wydarzeniem dwudniowym – odbędzie się w sobotę i niedzielę, 13 i 14 czerwca.

W sobotę o godz. 17 na scenie w nowych budynkach muzeum Mikołaj Grabowski zaprezentuje monodram „Dzienniki”. Scenariusz spektaklu powstał na podstawie „Dziennika” Witolda Gombrowicza. To jedno z najbardziej wyrazistych teatralnych spotkań z twórczością tego prozaika. Aktor prowadzi z Gombrowiczem intymny i pełen napięcia dialog, z niezwykłą precyzją oddając rytm, ironię i wieloznaczność jego języka. W tej scenicznej interpretacji tekstu autora „Kosmosu” wybrzmiewa wiele głosów, masek i wcieleń pisarza — od błazna po przenikliwego obserwatora rzeczywistości. To pełen błyskotliwego humoru i przenikliwej obserwacji spektakl, w którym osobisty ton spotyka się z uniwersalnym pytaniem o rolę artysty, formę i tożsamość. Grabowski wydobywa z „Dzienników” zarówno ich intelektualną ostrość, jak i przewrotną lekkość.

W niedzielę z kolei placówka zaprasza dużych i małych do zabawy w plenerze. W przypałacowym parku, od godz. 16.30, otwarta zostanie „Przestrzeń dzieckiem podszycy”, organizowana

przy współpracy i dzięki wsparciu firmy Trend Glass. W programie tej części znajdują się atrakcje dla dzieci, warsztaty, zabawy i konkursy oraz Teatr Skrzat, który przygotował barwne przedstawienia i inne atrakcje o podróżach.

O godz. 17 uczestnicy „Apetytu...” przeniosą się na nową scenę. Katarzyna Anna Dominiak pokaże spektakl – muzodram „Tutaj niebo!” w reżyserii Magdy Milczarskiej. Autorem scenariusza jest występująca w spektaklu aktorka. „Tutaj niebo!” to poruszająca, pełna kontrastów opowieść inspirowana autobiograficzną powieścią Aglaja Venterani „Dlaczego dziecko gotuje się w mamaludze”. Bohaterką jest Aglaja, młoda dziewczyna dorastająca w cyrku. „Jej matka była akrobatką, a ojciec klaunem. Spektakl prowadzi zatem widza przez świat nieustannej wędrówki, wypełniony marzeniami o sławie i pieniądzu, ale przede wszystkim tęsknotą za miejscem, które można nazwać domem. Ukazuje rzeczywistość widzianą jednocześnie oczami dziecka i dorastającej kobiety. Ponieważ akcja w większości dzieje się w cyrku, nie brakuje cyrkowych chwytów. Aktorka imponuje fizyczną sprawnością na granicy »kobiety gumy«” – pisał Daniel

Źródlewski. W brawurowej interpretacji Katarzyny Dominiak historia Aglaji wybrzmiewa nie tylko słowem, lecz także muzyką – rytmem samby, tanga, bolera i tradycyjnych pieśni bałkańskich, które stają się językiem emocji, pamięci i marzeń.

Katarzyna Dominiak w 2023 roku ukończyła Akademię Teatralną im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Jest aktorką teatralną, filmową i serialową. Można ją zobaczyć m.in. w „Koronie królów. Jagiellonowie” czy „Na Wspólnej”.

O godz. 18 na scenie w plenerze wystąpi ZUTA, poznański duet tworzony przez Zuzannę Lipowicz i Maksę Mikulskiego. To energia, której nie da się zatrzymać, wydarzenie pełne pulsujących syntezatorów, gitarowego napięcia i bezkompromisowych emocji. Charyzmatyczny niski wokalista Zuty, elektroniczno-popowe brzmienie i sceniczna chemia duetu tworzą doświadczenie pełne energii, wolności i radości.

O godz. 19.45 na swój koncert zaprosi Mela Koteluk, artystka wielokrotnie nominowana i niejednokrotnie nagradzana. Mela Koteluk – wokalistka, autorka tekstów i jedna z najbardziej wyjątkowych osobowości polskiej sceny muzycznej. Jej twórczość, balansująca między rockiem a popem, zachwyca poetycką wrażliwością, charakterystycznym brzmieniem i niezwykłą sceniczną energią. W ubiegłym roku ukazał się jej piąty album „Harmonia” – poruszająca muzyczna opowieść o poszukiwaniu równowagi, bliskości i emocjach.

Restauracja i lody w plenerze. Wstęp wolny.

Chętnych z Radomia dowiezie do Wsoli bezpłatny autobus, który będzie jechał trasą linii A. Pierwszy przystanek (start) – dworzec PKP/Traugutta 02: sobota, 13 czerwca: kurs o godz. 16.10; niedziela, 14 czerwca: pierwszy kurs o godz. 16.00, drugi kurs o godz. 17.30. Powrót po wydarzeniach tym samym autobusem.

CT

AUTOPROMOCJA



**Agnieszka Rogóz**  
doradca ds. kluczowych klientów

agnieszka.rogoz@gruparekord.pl

600-092-242

Biurowisko Tygodnika „7DNI”

Radia Rekord

TV Dami

CoZaDzien.pl

sieci ekranów LED

875 tablic w windach i na klatkach



**REKORD GRUPA MEDIOWA**

**ul. Okulickiego 39**

## Trzy elementy kluczowe

Aż 71 pomysłów na film o radomskim Czerwcu '76 otrzymało stowarzyszenie FILMFORUM. Spośród nich komisja selekcyjna wyłoniła 27 treatmentów, które powalczą o uznanie jury.

Ogólnopolski konkurs to wspólna inicjatywa miasta Radom, Stowarzyszenia FILMFORUM i Mazovia Warsaw Film Commission, a treatmenty pełnometrażowego filmu fabularnego inspirowanego wydarzeniami radomskiego Czerwca '76 można było nadsyłać do końca marca. Organizatorzy chcą, aby 50-lecie robotniczych protestów stało się impulsem do powstania nowoczesnego filmu fabularnego, który opowie o tamtych wydarzeniach z perspektywy współczesnego widza.

– Pula ponad 70 zgłoszeń do konkursu SCENARIUSZ '76 pokazuje, jak inspirująca filmowo może być najnowsza historia Polski, ile odniesień, analogii i wartości można odnaleźć w naszej przeszłości i jak wiele wielowymiarowych historii zbudować na jej podstawie – mówi Maciej Dominiak, dyrektor Stowarzyszenia FILMFORUM. – Szczególnie cieszy mnie gatunkowa różnorodność przesłanych projektów, które umiejętnie czerpią nawet z tak, wydawałoby się, odległych w tym kontekście gatunków jak kino akcji, science-fiction czy komedia, zachowując przy tym szacunek dla prezentowanych wydarzeń historycznych. W 27 finałowych tekstach dostrzegłszy zarówno wartość artystyczną i historyczną, jak i potencjał rynkowy, i to właśnie te trzy elementy były kluczowe w procesie preselekcji.

Za wybór finalistek i finalistów odpowiadała komisja selekcyjna w składzie: Łukasz Adamski – ekspert scenariuszowy, dziennikarz filmowy, Ada Bogdziewicz-Spanevello – Mazovia Warsaw Film Commission, Maciej Dominiak, Szymon Radzio – Mazovia Warsaw Film Commission, Sebastian Równy – dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Radomiu i Robert Utkowski – przewodniczący Komisji Kultury i Promocji Rady Miejskiej w Radomiu.

Konkurs pokazał mi, że nietatwo jest znaleźć oryginalny język filmowy dla opowiedzenia wypadków historycznych. Nietatwo zmieniać powierzchowne czy sztampowe postrzeżenie przebiegu i skutków radomskiego Czerwca. Ale taki był cel konkursu – mówi Sebastian Równy. – Z satysfakcją odnotowuję, że komisji selekcyjnej udało się wyłonić tak różnorodne pomysły na film o wydarzeniach z 1976 roku – zarówno jeśli chodzi o język i ton opowieści, jak i tematykę, wagę rodzących się dylematów i sposoby radzenia sobie z narracją

i pamięcią historyczną, która dla wielu stała się przecież narracją i pamięcią osobistą.

Oto zakwalifikowane treatmenty: „Akta '76” – autorka: Eliza Mikulska, „Cieniec Czerwca” – autor: Paweł Skrzypczyk, „Czerwcowy człowiek” – autor: Andrzej Lorenc, „Esbek” – autor: Mariusz Kołodziej, „Furia” – autorka: Ewa Bukowska, „Herkules na rozstajach” – autorka: Katarzyna Prus, „Jestem ZOMO” – autorka: Martyna Milewska, Kaczki na Mlecznej – autorka: Małgorzata Kułakowska, „Kobiety z P-6” – autor: Jarosław Kochman, „Kolektyw” – autor: Łukasz Wasilewski, „Lato 76” – autor: Tomasz Kapuściński, „Lego” – autor: Tobiasz Wałkiewicz, „Nici” – autorzy: Bartosz Warwas, Mateusz Gil, „Nie skłamałem” – autor: Zbigniew Masternak, „Pamięć” – autor: Tomasz Jeziorski, „Pewnego gorącego lata” – autor: Jeremi Pedowicz, „Port Radom” – autorzy: Rafał Lipski, Piotr Maniszewski, „Przebudzenie” – autor: Wojciech Stupnicki, „Puste krzesło” – autor: Bartłomiej Grzegorzczak, „rad\_76/ replay” – autor: Przemysław Krajewski, „Radom-Montreal” – autorzy: Adam Sternik, Tomasz Titkow, „Radom 1976: między rysunkami” – autor: Zdzisław

Siwik, „Radom '76” – autorka: Agata Kühn, „Srebrny jastrząb” – autor: Ignacy Myśliwiec, „Święto pracy” – autorzy: Tomasz Raczkowski, Szymon Skowroński, „W poprzek” – autor: Wojciech Pieniążek” i „Wakacje 76” – autor: Artur Borowiecki.

Ocenia je jury w składzie: Janusz Zaorski – reżyser, scenarzysta i producent (przewodniczący jury), Magdalena Kamińska – producentka filmowa, Michał Oleszczyk – scenarzysta i konsultant scenariuszowy, Przemysław Bednarczyk – historyk i autor filmów dokumentalnych, Anna Spisz – szefowa Mazovia Warsaw Film Commission i koproducentka ponad 130 filmów.

Nagroda główna to, przypominajmy, 25 tys. zł i szansa na realizację filmu. Miasto ufundowało ponadto dwie nagrody specjalne – po 5 tys. zł. Finaliści konkursu zostaną też zaproszeni na 5. edycję FREEDOM Film Festival, który zaplanowano w Radomiu między 9 a 12 lipca.

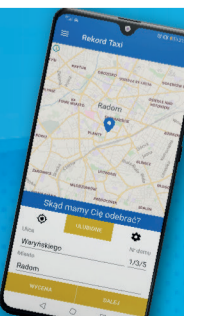
Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się podczas obchodów 50. rocznicy Czerwca '76.

CT

REKLAMA

**rekord TAXI** Jesteśmy z Wami i dla Was!

Zadzwoń: **48 389 80 80** lub pobierz **darmową aplikację!**



## Indiańskie opowieści

Będzie czytanie bajek indiańskich, zwiedzanie wystawy, questy i gry – Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza 12 i 13 czerwca na Europejskie Dni Archeologii.

Tegoroczne Dni odbywają się pod hasłem „W kręgu indiańskich opowieści”. „Zabierzemy Was w niezwykłą podróż do świata rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej! Program łączy żywą lekcję historii z aktywną zabawą, pozwalając uczestnikom nie tylko odkrywać kulturę Indian, ale także aktywnie brać udział w przygotowanych atrakcjach i sprawdzić swoje umiejętności w indiańskich grach oraz zabawach sprawnościowych” – zachęcają organizatorzy.

W piątek, 12 czerwca wydarzenie zaplanowano w godz. 9-15. Dla grup szkolnych obowiązują zapisy: archeologia@muzeum.edu.pl. Będzie oprowadzanie po wystawie „Opowieści z Krainy Pueblo. Sztuka i archeologia kultur indiańskich – polskie badania w Kolorado, USA”, czytanie bajek indiańskich (0-7 lat) i warsztaty tematyczne. Uczestnicy stworzą m.in. własny łapacz snów z kolorowych włóczek, koralików i piór. Poznają symbolikę indiańskich amuletów i zabiorą do domu wyjątkową ozdobę pełną dobrych marzeń. Wcielią się też w rolę małych architektów i stworzą własne indiańskie pueblo. Z wykorzystaniem papieru i innych materiałów powstaną niezwykle wioski inspirowane kulturą rdzennych mieszkańców Ameryki. Kolorowe pióra, opaski i indiańskie wzory pozwolą stworzyć wyjątkowe pióropusze. Uczestnicy warsztatów zbudują także proste indiańskie instrumenty i wykonają wyjątkowe biżuterię inspirowaną indiańskimi motywami.

W sobotę Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza zainteresowanych archeologią małych i dużych do swojej siedziby Rynek 11 w godz. 12-17. Centralnym punktem będą rozstawione w formie otwartej ekspozycji indiańskie tipi prezentujące kulturę materialną Indian Ameryki Północnej. W namiotach będzie można zobaczyć ok. 60 autentycznych eksponatów – część z nich została przywieziona z USA, a część wykonana własnoręcznie przez członków grupy „Preria”. Wydarzeniu towarzyszyć będzie widowiskowy pokaz tradycyjnych tańców i pieśni indiańskich. Nie zabraknie aktywnych atrakcji inspirowanych indiańskimi zabawami i konkurencjami sprawnościowymi, w tym m.in. strzelania z łuku, rzutu tradycyjną podwójną piłką wykonaną ze skóry i połączoną rzemieniem, „indiańskich nart”, które wymagają współpracy i doskonałej synchronizacji drużyny, połowu indiańskich ryb, wyścigów jaszczurek i wspólnej gry na dużym indiańskim bębnie o średnicy ok. 70 cm.

Na uczestników czekają też questy i gry związane z historią Stanów Zjednoczonych oraz kulturą rdzennych mieszkańców Ameryki. W specjalnej strefie VR będzie można odbyć wirtualną podróż po najciekawszych miejscach Ameryki. W godz. 13-14.30 grę terenową „Podróż przez świat legend: od mrówki do człowieka” poprowadzą studenci Instytutu Archeologii UJ. Obowiązują zapisy: archeologia@muzeum.edu.pl. Natomiast o godz. 15.30 rozpocznie się spotkanie autorskie z Markiem Hyjkiem – pasjonatem i popularyzatorem kultury Indian Ameryki Północnej. Autor podzieli się swoimi doświadczeniami, opowie o tradycjach, codziennym życiu oraz symbolice rdzennych mieszkańców prerii.

Cena biletu: 1 zł.

# Głód wolności

W obchody 50. rocznicy radomskiego Czerwca '76 włącza się także Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Dzisiaj (piątek, 12 czerwca) otwarta zostanie wystawa „Głód wolności. Radomski bunt. Czerwiec '76”. – Pokażemy ok. 70 prac ponad 40 artystów. To obrazy, grafiki, plakaty, rzeźby, ilustracje, a także okładki pierwszych wydawnictw podziemnych – mówi Damian Jendrzejczyk, jeden z kuratorów ekspozycji.

### ● IWONA KACZMARSKA

– Muzeum im. Jacka Malczewskiego jest największą instytucją kultury w Radomiu, o ponad stuletniej tradycji i ktoś jak nie my ma prawo godnie przypomnieć historię sprzed 50 lat? – przekonuje Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

### W WARUNKACH OGRANICZONEJ WOLNOŚCI

50 lat temu, po drastycznej podwyżce cen żywności wprowadzonej przez władze PZPR, robotnicy z Radomia, Płocka i Ursusa rozpoczęli strajki. Wydarzenia te zapoczątkowały nowy rozdział w dziejach PRL. Był to także przełom w procesie dochodzenia do wolności, równych praw i niezależności. Otwierana dzisiaj wystawa „Głód wolności” podejmuje próbę analizy kulturowych i artystycznych konsekwencji protestów, ze szczególnym uwzględnieniem praktyk twórczych funkcjonujących poza oficjalnym systemem instytucjonalnym. Prezentowane prace ukazują doświadczenie jednostki w warunkach ograniczonej wolności, mechanizmy symbolicznego oporu oraz strategię wizualnego komentowania rzeczywistości społeczno-politycznej. Ekspozycja ukazuje doświadczenie człowieka zniewolonego – szarą codzienność, samotność i nieufność wobec władzy.

– To już kolejna wystawa organizowana przez nasze muzeum w okazji okrągłych rocznic Czerwca '76 – przypomina Damian Jendrzejczyk. – Tym razem pokazemy ok. 70 prac ponad 40 artystów. Trzon ekspozycji stanowią dzieła z kolekcji Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Będą to prace, które bezpośrednio odnoszą się do wydarzeń czerwcowych, jak choćby „Podróż autostopem” Edwarda Dwurnika czy prace artystów związanych z krakowską Grupą Wprost, którzy w swojej twórczości nierzadko odwoływali się do kondycji człowieka w ustroju totalitarnym.

### NOWE KARTY W DZIEJACH POLSKI

Nie wystawie w okazji 50-lecia wydarzeń radomskich nie mogło zabraknąć prac radomskich artystów. Zobaczymy

też imponujący zbiór plakatów solidarnościowych i społecznych z kolekcji współautora wystawy Jerzego Brukwickiego krytyka i kuratora sztuki, dziennikarza. Brukwicki w latach 80. ubiegłego wieku współtworzył ruch kultury niezależnej (m.in. autor wielu wystaw niezależnych, redaktor podziemnego tygodnika „PWA. Przegląd Wiadomości Agencyjnych”, wydawca i redaktor niezależnego pisma o kulturze „Wybór”, współpracował z wydawnictwami: NOWA, Przedświt, Pokolenie). Członek honorowy Związku Polskich Artystów Plastyków.

– To była wielka przyjemność – przygotować tę wystawę w Radomiu, w muzeum, które szczyty się jedną z najciekawszych w polskim muzealnictwie kolekcji polskiej sztuki współczesnej o przesłaniu patriotycznym, wolnościowym. Dwaj panowie: Mieczysław Szewczuk i Zbigniew Kamiński przez lata odbywali pielgrzymki po Polsce i z pracowni artystek i artystów zdołali pozyskać co ciekawsze prace, bardzo dobrze

inicjatywy kulturalne o przesłaniu niepodległościowym, wolnościowym. Wówczas rodziły się zręby kultury niezależnej. Powstawały wydawnictwa. Choćby NOWA – Niezależna Oficyna Wydawnicza, której członkowie nie tylko udzielali pomocy materialnej poszkodowanym robotnikom w Radomiu, ale zaczęli publikować książki poza cenzurą, pierwsze od lat 40.

Wernisaż ekspozycji „Głód wolności. Radomski bunt. Czerwiec '76” zaplanowano na piątek, 12 czerwca na godz. 18. Wystawa czynna będzie do końca października.

### KARABINKI I WZORNIKI

To nie jedyne wydarzenie, którym Muzeum im. Jacka Malczewskiego postanowiło uczcić półwiecze robotniczych protestów. W obchody wpisuje się także wystawa „Zakłady Metalowe w Radomiu – ze zbiorów Works 11”, którą w popijarskim gmachu możemy



Fot. Daniel Adamczuk / Muzeum im. Jacka Malczewskiego

świadczące o poziomie polskiej sztuki niepodległościowej – zauważył Jerzy Brukwicki, drugi z kuratorów wystawy.

Jego zdaniem 25 czerwca 1976 roku – dzień protestów robotniczych w Radomiu, Płocku i Ursusie otworzył nowe karty w dziejach Polski. – Ukształtował się już w miarę zorganizowany ruch oporu przeciwko władzy komunistycznej – przypominał. – Ale przy okazji zaczęły pojawiać się przeróżne

oglądać od 17 kwietnia. Prezentowane są tu zabytki związane z działalnością ZM przy ul. 1905 Roku – od lat 40. do końca lat 90. XX wieku. Zwiedzający mogą zobaczyć zarówno pamiątki dokumentujące życie codzienne i działalność społeczną pracowników, jak i unikatowe eksponaty związane z produkcją zbrojeniową, w tym pistolety, pistolety maszynowe, karabinki z rodziny AK oraz wzorniki produkcyjne.

## Obchody 50. rocznicy Radomskiego Protestu Robotniczego Czerwiec '76

**Piątek, 12 czerwca, godz. 17.00 „Ukarane miasto” – wernisaż.** Wystawa fotograficzna Arkadiusza Kubisiaka z tekstami Grzegorza Kapli to niezwykła opowieść o ludziach, którzy znaleźli się w centrum wydarzeń radomskiego Czerwca '76. Wystawa przywraca głos i twarze bohaterom wydarzeń, a jednocześnie przypomina o konsekwencjach represji.

Miejsce: Centrum Organizacji Pozarządowych, Kamienica Deskurów. Wstęp wolny.

**Niedziela, 14 czerwca, godz. 16 „Dźwięki pamięci i wolności” – koncert w hołdzie radomskim bohaterom Czerwca '76.** Wystąpi Chór i Orkiestra Kameralna Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. Karola Lipińskiego w Lublinie,

pod dyrekcją prof. dr hab. Teresy Krasowskiej. W programie znajdują się pieśni w opracowaniu wokalo-instrumentalnym, które towarzyszyły Polakom w chwilach odwagi, sprzeciwu i walki o godność – od utworów historycznych po współczesne kompozycje niosące przesłanie wolności i umiłowania ojczyzny.

Miejsce: Muzeum Wsi Radomskiej. Cena biletu: 12/20 zł.

**Piątek, 19 czerwca, godz. 20.00 Jean-Michel Jarre i Krzysztof Zalewski.** Jednym z głównych punktów obchodów 50. rocznicy Czerwca '76 będzie wyjątkowy koncert Jeana-Michela Jarre'a, światowej sławy pioniera muzyki elektronicznej, znanego z widowisk łączących dźwięk, światło i nowoczesne technologie. Gościem

specjalnym wydarzeniem będzie Krzysztof Zalewski, jeden z czołowych artystów polskiej sceny muzycznej, ceniony za charyzmę sceniczną i nowoczesne brzmienie. Wydarzenie zostanie wzbogacone o materiały historyczne i archiwalne.

Miejsce: Stadion im. Braci Czachorów, ul. Struga 63. Bilety dostępne w serwisie biletyna.pl

**Piątek – niedziela, 19-21 czerwca Brydź Grand – Prix Polski Par.** Radom będzie gospodarzem Mitingu Brydżowego z turniejem w ramach cyklu Grand Prix Polski Par 2026. Zawody zgromadzą najlepsze pary brydżowe z całego kraju.

Miejsce: Hala MOSiR, ul. Narutowicza. Uczestników obowiązują zapisy, dla publiczności wstęp wolny

### KIEŚLOWSKI NA DZIEDZIŃCU

Natomiast 25 czerwca o godz. 20 na dziedzińcu MJM odbędzie się plenerowa projekcja filmu „Krótki dzień pracy” w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego. Powstały w 1981 roku film, oparty na reportażu Hanny Krall „Widok z okna na pierwszym piętrze”, przedstawia wydarzenia radomskiego Czerwca z perspektywy I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W rolę Janusza Prokopiaka wcielił się Waław Ulewicz.

Film nigdy nie miał swojej premiery kinowej; to była produkcja telewizyjna, może dlatego obraz jest tak mało znany – zauważył Marcin Kępa, kustosz Muzeum Historii Radomia. – To będzie świetna okazja, żeby ten film przypomnieć, żeby o nim podyskutować i żeby podyskutować o tym, co wydarzyło się w Radomiu 25 czerwca 1976 roku.

Do udziału w tym wydarzeniu Marcin Kępa zaprosił dwóch znakomych krytyków filmowych – prof. Krzysztofa Kornackiego z Uniwersytetu Gdańskiego i dr. Mateusza Wernera z warszawskiego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. – Myślę, że panowie w profesjonalny sposób przybliżą nam zarówno strukturę dzieła Kieślowskiego, jak i to, co zdarzyło się w czerwcu 1976 roku i jakie to miało skutki nie tylko dla samego Radomia, ale dla całej Polski i dla ruchu wolnościowego w całej Europie, w całym bloku wschodnim – mówił Marcin Kępa

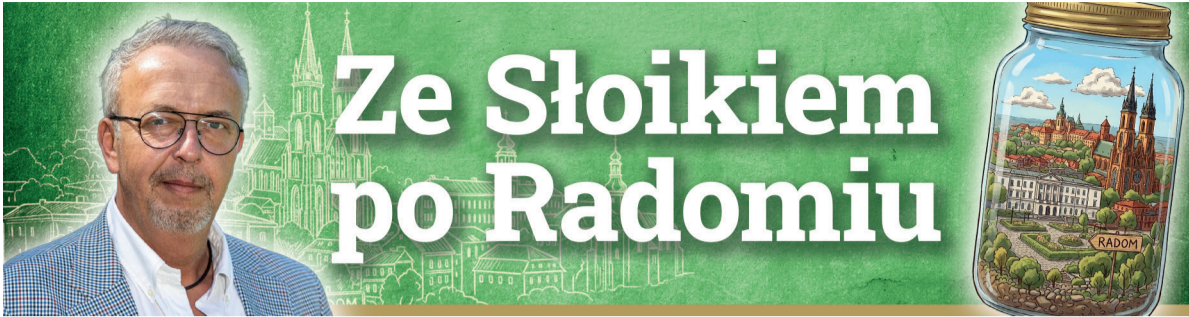
### DYRYGENT X MUZY

Jesienią z kolei muzeum zaprosi na wystawę „Dyrygent X Muzy z Radomia. Andrzejowi Wajdzie w 100. rocznicę urodzin i 10. rocznicę śmierci”. Ekspozycja pokaże związki jednego z najwybitniejszych polskich reżyserów z rodzinnym Radomiem oraz jego drogę artystyczną na przestrzeni siedmiu dekad twórczości. Wśród najcenniejszych eksponatów znajdują się prace plastyczne Andrzeja Wajdy ze zbiorów MJM, plakaty filmowe, wydawnictwa oraz niezwykle pamiątka rodzinna – szabla ojca reżysera, kapitana Jakuba Wajdy. Kurator wystawy, Marcin Kępa przygotował też rozbudowaną opowieść o środowisku artystycznym Radomia, które miało znaczący wpływ na rozwój młodego twórcy.

**Poniedziałek, 22 czerwca, godz. 16.00**

**„Pacjent '76 – opowieść o następstwach Czerwca '76 w szpitalu przy Tochtermana”.** Podczas spotkania przybliżone zostaną losy uczestników protestów, którzy po wydarzeniach czerwca 1976 roku trafiali do radomskiego szpitala, a także rola personelu medycznego w tamtym trudnym czasie. Będzie to okazja do poznania mniej znanego, ale niezwykle ważnego fragmentu historii Radomia. Spotkanie poprowadzą: dr n. med. Krzysztof Batycki i dr n. med. Robert Wiraszka.

Miejsce: świetlica Radomskiego Szpitala Specjalistycznego, ul. Tochtermana 1. Wstęp wolny.



## Ze Słoikiem po Radomiu

### Wojna na Broni i slalom w podkoszulce ojca

Pamiętam, jak bałem się siedzieć na torze kolarskim na Broni. Nie wiem dlaczego, ale bałem się strasznie. Czy że się zsunę i pokaleczę na tym betonie, czy z innego powodu? Zabijcie mnie, nie mam pojęcia.

Wycieczkę po obiektach sportowych mojego dzieciństwa rozpocząłem od stadionu przy Narutowicza. Dziś to Miejski Ośrodek Sportu. Obiekt kameralny, ale ładny. Zamiast toru jest bieżnia. Nie ma też betonowego boiska do piłki ręcznej. Wyburzono również budynek z zagrzybioną salką, w której trenowali bokserzy. Po basenie też zostały tylko stare fotografie. Mnie w pamięci szczególnie utkwił tor. I to nie z powodu jakiegoś wybitnie emocjonującego wyścigu kolarskiego, a przez... mecz piłkarski. Konkretnie derby Broń – Radomiak w 1983 roku. Chyba w 83 roku...

Miałem wtedy dziesięć lat. To był jeden z pierwszych meczów, na które poszedłem bez dorosłego opiekuna. Towarzyszył mi o rok młodszemu cioteczny brat Arek. Ja byłem za Radomiakiem, Arek kibicował Broni. Przekonałem go, żebyśmy siedzieli z kibicami Zielonych. Na trybunach był taki ścisk, że pozostało nam przycupnąć na torze. A i tam tłum był niemożliwy.

Zapamiętałem z tamtego wypadu dwie sekwencje. Pierwsza – kiedy między kibicami na torze rozgorzała bitwa na słoneczniki. W powietrzu było aż gęsto od złotych bomb ciskanych przez zwaśnionych przeciwników.

Najlepsze przyszło na koniec. Do ostatniego gwizdka sędziego został remis 1:1. Ludzie ruszyli do wyjścia. My z Arkiem za nimi. Tuż przed bramą zrobił się tłok. Niesamowity. W pewnym momencie zorientowałem się, że nie dotykam chodnika. Byłem jak sardynka w puszcze. Niesiony przez ciżbę. Kiedy już – jakimś cudem niezgnieceni – znaleźliśmy się poza stadionem, zorientowałem się, że nie mam na nogach butów. Brązowych tenisówek. I tak stałem bosy, jak ten Żyd w pustym sklepie. Tymczasem Arek nie próżnował. Przy chodniku po drugiej stronie jezdni, naprzeciwko wyjścia, znalazł

jeden but. Super, ale co z drugim?! Lewą tenisówkę dostrzegł wiszącą na bramie stadionu. Ja byłem mały i raczej z tych grubych. Nie było szans, żebym się wspiął po prętach. Arek, choć chudy jak szczapa, dla odmiany miał lek wyśkości. Zaczęliśmy więc poruszać bramą. Do przodu. Do tyłu. Tak rozkręciliśmy zabawę, że tenisówka w końcu spadła.

Obiekt MOSiR-u przy Narutowicza może się podobać, ale jeszcze większe wrażenie robi druga z miejskich sportowych aren. Nowa siedziba Radomiaka. Z dawnego stadionu pozostała tylko kabina szipera, w moich czasach królestwo niepodrabialnego Jana Polesiaka. Tyle że owa budka, potocznie zwana gołębnikiem, pod którą sadowali się najzagorzalsi kibice Zielonych, dziś stoi



jakiś gość siedzący rząd niżej krzyknął: – Była szansa, wyj... Chwila ciszy i: – ...Palnąć w głowę szympansa.

Z tamtego meczu zapamiętałem brzęk butelek toczących się z górnych trybun w dół po betonie i oranżadę w takich foliowych torebkach. Obowiązkowo z rurką. Drewniane ławki, z których płatami odchodziła zielona farba. No i dwie bramki Jana Matuszewskiego, dzięki którym Radomiak wygrał 2:1.

Chciałbym jeszcze opowiedzieć historię związaną z basenem na Lubelskiej, potocznie zwanym basenem Czarnych. W czasach wczesnej młodości mojej i mojej serdecznej przyjaciółki Dorotki, bo to ona jest bohaterką tej opowieści, pływalnia na lotnisku była jedyną krytą w mieście. Kilka razy w roku organizowano tu kursy pływania dla dzieci. Można też było zapisać się do sekcji. Oczywiście się zgłosiłem. Oczywiście z Arkiem. Moja kariera pływacka skończyła się po pierwszym treningu. Chlor z wody tak zaatakował mi oczy, że ledwo widziałem.

Na pływalnię trafiła też Dorotka. Żeby podjąć naukę, musiała spełnić jeden warunek: mieć biały kostium. Ale gdzie tu taki kupić? Jedyne w Peweksie, a na to nie było pieniędzy. Okazało się jednak, że jak Polak chce i musi, to potrafi. Mama Dorotki wpadła na genialny pomysł – zszyla podkoszulkę ojca, taką na ramiączka, z majtkami i w ten sposób dziewczynka mogła zacząć pływać. Wstydzila się, ale co tam. Miłość do sportów wodnych była silniejsza. I nic to, że po treningu mokra koszulka, przeproszam kostium, ciągnął się do ziemi.

Dziś, kiedy w Radomiu działają cztery kryte pływalnie, tamte czasy z jednym obiektem pod dachem, jawią się, jak jakiś makabryczny żart. Ale tak było. A najlepsze jest to, że nie tylko nikt nie narzekał, ale możliwość korzystania z pływalni na Lubelskiej była uważana za wielki przywilej.

Piotr Dobrowolski

## O laur dyrektora muzeum

W kategorii szkół podstawowych najlepszy był Aleksander Gliniecki z PSP nr 33, a w kategorii szkół średnich – Igor Zawadzki z IV Liceum Ogólnokształcącego – w ostatni czwartek maja poznaliśmy laureatów IV Konkursu Wiedzy o Historii Radomia „Zachować i wychować”.



Fot. Daniel Adamczyk / Muzeum im. Jacka Malczewskiego

Konkurs, w którym mogą wziąć udział uczniowie podstawówek i szkół ponadpodstawowych z Radomia i okolic, na cel popularyzacji wiedzy o historii miasta i regionu, rozwijanie zainteresowań młodzieży oraz budowanie więzi z małą ojczyzną. Najpierw – w grudniu ubiegłego roku – zainteresowani historią swojej małej ojczyzny wzięli udział w eliminacjach szkolnych. Do drugiego etapu, który odbył się 19 marca, zakwalifikowało się 19 uczniów szkół ponadpodstawowych: Konrad Sulima, Adam Porada, Amelia Sokołowska, Sylwia Stanios, Hanna Będzińska i Kacper Kopycki z I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika, Igor Zawadzki, Milena Rogala, Roksana Rzońca i Nadia Sulej z IV LO im. Tytusa Chałubińskiego, Amelia Chachłowska ze Szkół im. 72 Pułku Piechoty ZDZ, Nikodem Żuk i Michał Pawlak z Zespołu Szkół Elektronicznych, Piotr Tomczyński i Jan Kępa z V LO im. Romualda Traugutta, Karol Rozwadowski i Jakub Gajda z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. św. Filipa Neri oraz Mateusz Kozik i Nikodem Lament z Zespołu Szkół Technicznych. W przypadku uczestników z podstawówek komisja zdecydowała, że wszyscy przejdą do wielkiego finału, z pominięciem półfinałów. Byli to: Anna Góźdz i Franciszek Jandula z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4, Aleksander Gliniecki, Hanna Grzegorzewska, Kacper Lewandowski i Hubert Zieliński z Publicznej szkoły Podstawowej nr 33 oraz Szymon Chyliński, Oskar Krawczyk, Hanna Suska

i Oliwia Zawodnik z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 28.

Finał, którego formuła od pierwszej edycji wzorowana jest na telewizyjnym programie „Jeden z dziesięciu”, – odbył się przed dwoma tygodniami w sali multimedialnej Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Emocji nie brakowało. Uczestnicy – jak twierdzą organizatorzy, czyli Muzeum im. Jacka Malczewskiego – wykazali się ogromną wiedzą o dziejach naszego miasta, a licznie zgromadzona publiczność – wspaniałym dopingiem.

W kategorii szkół podstawowych triumfował Aleksander Gliniecki z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 33 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu, tuż za nim uplasował się Kacper Lewandowski, z tej samej szkoły, a na trzecim miejscu Hubert Zieliński także z PSP nr 33. W kategorii szkół ponadpodstawowych bezkonkurencyjny był Igor Zawadzki z IV Liceum Ogólnokształcącego im. dr. Tytusa Chałubińskiego, drugie miejsce przypadło Karolowi Rozwadowskiemu z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. św. Filipa Neri, a trzecie – Michałowi Pawlakowi z Zespołu Szkół Elektronicznych im. Bohaterów Westerplatte. Tak się składa, że Karol i Michał są absolwentami PSP nr 33.

Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe i pakiet wydawnictw Muzeum im. Jacka Malczewskiego, a zwycięskie szkoły wzbogaciły się o statuetki autorstwa wybitnego rzeźbiarza, prof. Krzysztofa Nitscha.

CT

AUTOPROMOCJA

**coza dzien.pl**

**WIESZ PIERWSZY!**

Źródło wiadomości z miasta i regionu

cozadzien.pl |  

# Nowe miejsce rekreacji

**PRZYTYK.** Jest tężnia solankowa, staw z pływającą fontanną, muszla koncertowa, plac zabaw dla dzieci i ławeczka patronki – w ostatnią sobotę maja uroczyste otwarty został Skwer Doroty Podlodowskiej. – Chcemy, by na organizowane tu wydarzenia przychodziły całe rodziny. Żeby każdy znalazł coś dla siebie – mówi Magdalena Kowalczyk, kierowniczką Miejskiego Centrum Kultury.

**NATALIA PĘTELSKA  
IWONA KACZMARSKA**

Zakończona w grudniu ubiegłego roku inwestycja w sposób przemysłany i kompleksowy przekształca istniejącą, lecz niedoinwestowaną przestrzeń parkową nad Radomką w nowoczesne, reprezentacyjne centrum rekreacji. Teren ten był dostępny dla mieszkańców i wcześniej, ale infrastrukturę do wypoczynku można było określić mianem śladowej.

– Tu był jeden wielki nieporządek i nieład. Skwer udało się stworzyć dzięki dobrej współpracy – przekonuje burmistrz Dariusz Wołczyński. – To mieszkańcy naszej ziemi przekazali nieodpłatnie 2 ha ziemi, aby tutaj mógł powstać ogromny plac zabaw, scena, tężnia i wiele innych obiektów, które będą na pewno cieszyły mieszkańców.

Nad Radomką powstał spójnie zaprojektowany układ alejek spacerowych z nawierzchnią z kostki granitowej; można było w ten sposób uporządkować przestrzeń i nadać jej elegancki, ponadczasowy charakter. Centralnym elementem kompozycji stało się oczko wodne z umocnionymi i estetycznie wykończonymi brzegami oraz zmodernizowany

staw z pływającą fontanną. Uzupełnieniem tej części jest pomost widokowy, umożliwiający podziwianie otoczenia. Na terenie skweru wybudowano również tężnię solankową oraz muszlę koncertową przystosowaną do organizacji wydarzeń kulturalnych. Nie zapomniano, rzecz jasna, o najmłodszych. Mają specjalne miejsce do zabawy – z trampolinami, huśtawkami i zestawami do wspinania. Zakrzewska spółka Patent-Bud – wykonawca inwestycji wybudowała także nowoczesne toalety, urządziła parking i zainstalowała stojaki rowerowe. Na skwerze nie mogło zabraknąć ławek i koszy na śmieci, a całość została w przemyślany sposób oświetlona. Urody zmodernizowanemu miejscu rekreacji dodaje starannie zaprojektowana zieleń. Posadzono tu 85 drzew 18 różnych gatunków, 150 krzewów i 30 roślin ozdobnych.

Koszt inwestycji to prawie 7,5 mln zł, z czego ponad 5,6 mln gmina otrzymała z rządowego programu Polski Ład. Na same nasadzenia Przytykowi udało się pozyskać

niewiele ponad 42 tys. zł z programu Mazowsze dla Klimatu.

Nie bez przyczyny patronką przestrzeni nad Radomką została Dorota Podlodowska herbu Janina ((urodzona ok. 1550–1555, zmarła pod koniec 1599 lub na początku

1600) – stolnikówna sandomierska, córka szlachcica Stanisława Lupy, marszałka dworu biskupa Samuela Maciejowskiego. Podlodowscy byli właścicielami Przytyka i to w miejscowym kościele Dorota zawarła związek małżeński z Janem Kocha-



Fot. Aleksandra Podbiska

nowskim, wybitnym poetą renesansu. Na odnowionym skwerze stała ławeczka z rzeźbą patronki. Można przysiąść obok szlachcianki i posłuchać o jej życiu; wystarczy zeskanować kod QR.

Sobotnia uroczystość oddania Skweru Doroty Podlodowskiej do użytku zgromadziła – poza przedstawicielami władz miasta, parlamentarzystami i samorządowcami – tłumy mieszkańców. Każdy chciał zobaczyć i wypróbować nowe miejsce rekreacji.

– Mamy tutaj scenę plenerową i mamy już przewidziane atrakcyjne wydarzenia. Zaplanowaliśmy m.in. koncert muzyki włoskiej, Noc Kupały oraz pokazy kina plenerowego. Naszym zamierzeniem jest przede wszystkim zaprosić całe rodziny, dzieci, młodzież, osoby starsze i wszystkich, którzy chcieliby spędzić z nami miło czas w atmosferze szeroko rozumianej kultury. Planujemy też spektakl teatralny dla dzieci. Chcemy, żeby każdy znalazł coś dla siebie – mówi Magdalena Kowalczyk, kierowniczką Miejskiego Centrum Kultury w Przytyku.

W programie otwarcia znalazły się ponadto występy muzyczne, ognisko i koncert gwiazdy wieczoru – Rafała Brzozowskiego.

AUTOPROMOCJA

**Co Za JAZDA!**

**JEDZIEMY DO JEDLIŃSKA!**

W niedzielę, 14 czerwca, spotykamy się o godz. 9.30 na Rynku przy Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

UWAGA! Nowy sposób rejestracji.



Link do aplikacji Decathlon

Aby dołączyć do naszej wycieczki, zeskanuj kod QR

**DECATHLON GO** go.decathlon.pl

Zeskanuj i zapisz się na CoZaJazdę!



ORGANIZATORZY



SPONSORZY



PARTNERZY



ŚRODOWISKOWO-LEKARSKIE WODNE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE



## REPERTUAR

# HELIOS

### Projekty specjalne

**Helios na Scenie: K - popowe Łowczyńce Demonów: Karaoke** (2D/napisy - od 10 lat) - 13.06, godz. 13.00 i 15.00; 14.06, godz. 13.00

**Helios na Scenie: BTS World Tour 'ARIRANG' in Busan: Live Viewing** (2D/napisy - od 10 lat) - 13.06, godz. 11.45 i 15.30

**Helios RePlay: Pianista** (2D/napisy - od 15 lat) - 14.06, godz. 15.00

**Helios Anime: O dziewczynie skaczącej przez czas** (2D/napisy - od 13 lat) - 13.06, godz. 15.30

**Kino Konesera: Drugie życie** (2D/napisy - od 15 lat) - 15.06, godz. 18.00

### Premiery 12.06

**Dzień objawienia** (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/UA - od 15 lat)

### Premiery 17.06

**Toy Story 5** (2D/ATMOS/dubbing - od 5 lat)

### Premiery

**Straszny film** (2D/napisy - od 13 lat)

**Władcy wszechświata** (2D/dubbing, 2D/napisy - od 13 lat)

**Drzewo magii** (2D/dubbing - od 8 lat)

**Tom i Jerry. Przygoda w muzeum** (2D/dubbing - od 7 lat)

**Niesamowite przygody skarpek 3. Ale kosmos!** (2D/dubbing - od 5 lat)

**Mandalorian&Grog** (2D/dubbing, 2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 10 lat)

**Obsesja** (2D/napisy - od 15 lat)

**Michael** (2D/napisy - od 13 lat)

**Super Mario Galaxy Film** (2D/dubbing - od 6 lat)

**Posłani** (2D/PL - od 13 lat)

Najnowszy tytuł w reżyserii Stevena Spielberga – „Dzień objawienia” to thriller science fiction, w którym prezenterka pogody podczas transmisji na żywo zaczyna mówić w tajemniczym obcym języku.



## OKIEM Szymona Wykroty



# Z poźókkłych szpalt

### Pomyłki podatkowe

Magistrackie „pomyłki” podatkowe weszły już w chroniczny zwyczaj. Jakiś czas było cicho, aż tu znów onegdaj załaził się nam w redakcji pewien właściciel dorożki, że Magistrat przysłał mu przypomnienie o zapłaceniu podatku od dorożki za rok 1930/31 w wysokości zł. 20, którą to kwotę uiszczył już kilkanaście dni przedtem. Okazał rachunki i kwity. Urzędująca w Magistracie żydówka oświadczyła mu, że to jest pomyłka. Zdaje się, że ogół Radomian niedługo dość będzie już miał tych pomyłek.

Słowo nr 118,  
23 maja 1930

### Ukrócić harce rowerzystów na chodnikach

Otrzymujemy następujące pismo:

Dnia 11 maja 1930 r. idąc w niedzielę o godz. 4 po południu przez ul. Moniuszki w stronę „Corso” chodnikiem, uderzoną zostałam w plecy przez pędzącego na rowerze młodego człowieka.

Uderzenie było tak silne, że padłam na chodnik, potłukłam sobie głowę, nogi, a co najgorsze zwichnęłam i złamałam sobie prawą rękę w kostce (w przegubiu); pomimo wsadzenia ręki w łubki przez lekarza, dotąd ręka dotkliwie mnie boli i nie ma nadziei prędkiego wyzdrowienia.

Upraszam szanowny Magistrat, aby zarządził środki, zabezpieczające przechodniów od jazdy na rowerach po chodnikach, by płacący podatki mieszkaniac nie byli narażony nadto na bolesne i dotkliwie obrażenia cielesne.

Redakcję poczytnego „Słowa” proszę uprzejmie o wydrukowanie tego listu.

Z szacunkiem  
Emilja Brandt  
ul. Piłsudskiego 11 m. 8

Słowo nr 122,  
28 maja 1930

### Handlują w święta (Korespondencja)

W Jedlni-Letnisko istnieje prowadzona przez miejscowe sfery sanacyjne Kooperatywa Domu Ludowego.

Głównym Kierownikiem tej Kooperatywy jest sekretarz radomskiego Od-

działu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, p. Alfred Nowacki.

Zgodnie z obowiązującą w Polsce ustawą, handel w niedzielę i dni świąteczne jest zabroniony.

Kooperatywa Domu Ludowego w Jedlni stale jest otwarta w niedzielę i święta i uprawia niedozwolony handel, łamiąc tem obowiązujące prawo i prowokując uczucia katolickie miejscowej ludności. Handel w Kooperatywie był prowadzony nawet w uroczystym dniu Wniebowstąpienia Pańskiego w czasie odbywającego się nabożeństwa w miejscowym kościele.

Sprawą powyższą władze policyjne jak również i Zarząd Radomskiego Oddziału B. B. W. z R.

Według zdania wybitnych miejscowych działaczy B.B. w święta żydowskie nie należy nawet protestować weksli, natomiast w święta katolickie wolno uprawiać handel. Dwie wymowne miary, charakteryzujące w należyty sposób „ideologię” B.B.

Słowo nr 125,  
1 czerwca 1930

### W rocznicę Poety z Czarnolasu

Do mieszkańców m. Radomia

W niedzielę, dn. 1 czerwca b.r. ku uczczeniu 400-ej rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego odbędzie się o godz. 9 rano w kościele Marjackim Uroczyste Nabożeństwo.

W dniu tym niżej podpisani proszą: p.p. Właścicieli domów o udekorowanie budynków flagami, p.p. Księgarzy o udekorowanie okien wystawowych dziełami i portretem Jana Kochanowskiego, organizację i stowarzyszenia o wzięcie udziału w Nabożeństwie, mieszkańców miasta Radomia o przybycie na Akademię, która się odbędzie w teatrze „Rozmaitości” o godzinie 5-ej popołudniu.

T-wo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych

Radom, dn. 28 maja 1930 r.

Słowo nr 125,  
1 czerwca 1930

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa

				7	8	5	6			1									3
4				8	3							8							
9							4							2			7		
	5			4	2				6					3			8		
8				7					2				2			7			
							9							1			4	6	9
1		3																	1
	4	9		3										8	6	3			7
								2											
										2				9					5

## Sudoku


Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



## KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

## Tragiczna śmierć

Błażej Czarnecki, były siatkarz Czarnych Radom U-21 zginął w katastrofie śmigłowca. Miał 30 lat.

Wrak śmigłowca Robinson R44 Raven II został znaleziony 4 czerwca rano na zboczach góry Lubogoszcz w Beskidzie Wyspowym. W pobliżu znajdowało się ciało 30-letniego pilota. Informację, że był to Błażej Czarnecki przekazał klub PZL Leonardo Avia Świdnik, z którym zawodnik związany był w sezonach 2017/18 – 2018/19.

Czarnecki równolegle z występami na boisku rozwijał swoją drugą pasję – lotnictwo. Studiował w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie, gdzie zdobył uprawnienia pilota śmigłowców. Mógł również pilotować samoloty, a swoje doświadczenie przekazywał innym jako instruktor.

Jak informuje volleybox, w sezonach 2012/2013 i 2014/2015 przyjmujący reprezentował barwy młodzieżowej drużyny Czarnych Radom U-21, gdzie rozwijał swoje umiejętności pod okiem trenera Andrzeja Sitkowskiego. W kolejnych latach występował w takich klubach jak LKPS Politechnika Lublin (2015-2017), Avia Świdnik (2017-2019), KKS Koźnice (2019-2021) oraz Arka Tempo Chełm (2021-2022). Następnie zasilili szeregi Międzryckiego Towarzystwa Siatkarskiego, którego zawodnikiem pozostawał do 2023 roku.

Błażej Czarnecki 6 lutego skończył 30 lat.

MK

## Udane starty RLTL Radom

Młodzi i doświadczeni zawodnicy RLTL GGG Radom zaliczyli udane starty na dwóch ważnych arenach krajowych.

Na stadionie warszawskiego AWF bardzo dobrze spisali się młodzi przeszkodowcy w kategorii U-18, którzy rywalizowali na dystansie 2000 metrów z przeszkodami. Najlepszy rezultat spośród reprezentantów RLTL GGG Radom uzyskał Patryk Jandula, finiszując z czasem 6:19.05. Niewiele później na mecie zameldował się Dominik Królikowski, który uzyskał 6:20.33. Kolejne miejsca zajęli Nikodem Wieteska z wynikiem 6:22.78 i Piotr Cholewa, który ukończył bieg w 6:28.56.

Teraz przed młodymi lekkoatletami kluczowe tygodnie przygotowań. Najważniejszym celem są mistrzostwa Polski U-18, które odbędą się między 2 a 4 lipca w Lublinie w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Wcześniej zawodnicy występują w Mistrzostwach Krajowego Zrzeszenia LZS w Zamościu, gdzie będą mieli okazję sprawdzić formę w rywalizacji z kolejnymi mocnymi przeciwnikami.

Z bardzo dobrej strony pokazali się także seniorzy RLTL GGG Radom podczas 8. Memoriału Ireny Szewińskiej w Bydgoszczy. Izabela Smolińska przebiegła 400 metrów w czasie 53,33 s, Natalia Szczesna uzyskała na 100 metrów przez płotki 13,06 s, a Nikola Brożyna poprawiła rekord życiowy, osiągając 13,36 s. Olgierd Michniewski ukończył bieg na 110 metrów przez płotki z wynikiem 13,96 s. Występ całej czwórki potwierdził, że radomscy lekkoatleci dobrze weszli w sezon.

KP

# Ostatni mecz w III lidze

Broń Radom świętuje w tym roku 100-lecie, jednak jubileuszowy rok zakończył się bolesnym rozczarowaniem. Porażka 0:1 z Wartą Sieradz sprawiła, że radomianie spadli do IV ligi. – Chciałbym podziękować zarządowi, że mi zaufał i pozwolił próbować ratować ten zespół. Niestety, finalnie pacjent zmarł – mówił trener Piotr Dziewicki.

### ● KRZYSZTOF PEKAŁA

W sobotę, 30 maja, od pierwszego gwizdka było widać, że stawka meczu jest ogromna. Broń weszła w spotkanie z dużą determinacją i próbowała od początku narzucić swoje warunki. Gospodarze częściej byli przy piłce, szukali miejsca pod polem karnym rywala i starali się spychać Wartę do głębszej defensywy. Problemem radomian był jednak brak konkretów w ofensywie. Akcje kończyły się zbyt daleko od bramki, a przy ostatnim podaniu brakowało precyzji i spokoju.

Goście wyczekali swojego momentu i wykorzystali jedną z niewielu okazji. W 20. minucie Dawid Owczarek skutecznie sfinalizował akcję Warty, dając swojej drużynie prowadzenie 1:0. Ten gol zmienił obraz spotkania, bo Broń musiała odrabiać straty, a z każdą kolejną minutą presja rosła. Zamiast cierpliwego budowania ataku coraz częściej pojawiały się nerwość i pośpiech, co tylko utrudniało radomianom dochodzenie do sytuacji bramkowych.

Mimo niekorzystnego wyniku Broń próbowała odpowiedzieć jeszcze przed przerwą. Gospodarze przenosili grę na połowę Warty, szukali dośrodkowań i uderzeń z dystansu, ale brakowało skuteczności. Kilka razy piłka trafiała w kierunku bramki,

jednak albo mijala cel, albo padała łupem golkipera gości. W pierwszej połowie dało się zauważyć ambicję i chęć walki, lecz nie przełożyło się to na realne zagrożenie pod bramką przeciwnika.

Po zmianie stron Broń rzuciła wszystko na jedną kartę. Radomianie mocno podkręcili tempo i praktycznie zamknęli Wartę na własnej połowie. Mecz przez dłuższe fragmenty toczył się w okolicach pola karnego gości, ale gospodarze wciąż nie po-



Fot. Aleksandra Podkościelna

trafili znaleźć sposobu na wyrównanie. Były dośrodkowania, były rzuty różne, były próby uderzeń z różnych pozycji, jednak najważniejszego elementu wciąż brakowało – skuteczności. W końcówce piłka trafiała jeszcze w poprzeczkę, ale to tylko spotęgowało poczucie zmarnowanej szansy.

Po końcowym gwizdku ciężaru tego wyniku nie ukrywał trener Broni Piotr Dziewicki. – Chciałbym przede wszystkim bardzo podziękować zarządowi za to, że mi zaufał

i pozwolił próbować ratować ten zespół z bardzo trudnej sytuacji. Niestety, finalnie pacjent zmarł – powiedział.

Dziewicki zwrócił też uwagę na postawę zawodników, którzy do samego końca walczyli o utrzymanie, ale w decydującym momencie zabrakło im jakości i skuteczności. – Dziękuję też zawodnikom za ten czas, za walkę i za to, że wierzyli, że jeszcze można to odwrócić. Zabrakło jednak skuteczności, jakości i w niektórych momentach zadziorności, a wynik zawsze determinuje wszystko – zauważył szkoleniowiec. – Dziękuję również kibicom, którzy wspierali nas nie tylko tutaj w Radomiu, ale też jechali za nami na mecze wyjazdowe. Broń będzie występowała w IV lidze i teraz przyjdzie czas na spokojne podsumowanie tego okresu.

Dla Broni to szczególnie gorzki moment, bo sezon, który miał być symbolem jubileuszu kończy się spadkiem. W Radomiu zostaje poczucie straconej szansy i świadomość, że przed klubem trudny czas odbudowy. Zamiast świętowania stulecia jest rozczarowanie, a po meczu z Wartą Sieradz – jedno z najtrudniejszych zakończył sezon w ostatnich latach. Spadek oznacza też konieczność przebudowy kadry i walkę o szybki powrót na wyższy poziom rozgrywkowy.

## Zagrani dla Dominika

Turnieje, licytacje, rodzinny festyn i mecz charytatywny – tak wyglądało wydarzenie w obiektach Radomskiego Centrum Sportu, podczas którego zbierano pieniądze na leczenie dwuletniego Dominika Graneckiego.



Fot. Aleksandra Podkościelna

Chłopiec choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a i potrzebuje kosztownej terapii genowej, która daje szansę na zatrzymanie postępu choroby. W obiektach Radomskiego Centrum Sportu przygotowano wiele atrakcji dla całych rodzin. Odbywały się turnieje piłkarskie i siatkarskie, w których rywalizowali zarówno młodzi, jak i starsi. Du-

żym zainteresowaniem cieszyły się licytacje koszulek, obrazów i sportowych gadżetów, a uczestnicy chętnie włączali się w kolejne inicjatywy i aktywności. Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców, którzy licznie pojawiali się na miejscu i aktywnie wspierali zbiórkę. Nie zabrakło także strefy gastronomicznej, a cały dochód z wydarzenia został

przeznaczony na leczenie chłopca.

– Pokazujemy, że Radom jest miastem ludzi otwartych, którzy potrafią dzielić się sercem i pomocą – mówił prezydent Radosław Witkowski, podkreślając znaczenie wspólnego działania i wsparcia dla rodziny Dominika.

W podobnym tonie wypowiadał się sekretarz miasta Rafał Górski. – Dzisiaj spotykamy się, żeby zagrać charytatywny mecz w ramach pikniku dla małego Dominika, który mierzy się z dystrofią mięśniową. To dla nas wszystkich wyjątkowa okazja, żeby nie tylko pomóc, ale też pokazać, że można to zrobić w ciekawy sposób – mówił.

W akcję włączyli się także ludzie związani z Radomiakiem, w tym Zbigniew Wachowicz. – To bardzo ważna inicjatywa. Mam nadzieję, że uda się pomóc dziecku i jego rodzicom – stwierdził.

Kulminacją wydarzenia był mecz charytatywny z udziałem samorządowców, dziennikarzy oraz byłych piłkarzy Radomiaka. Na murawie nie liczył się wynik, lecz wspólny cel i chęć niesienia pomocy.

Organizatorem akcji była Akademia Sportu Radomiak, a partnerem wydarzenia samorząd województwa mazowieckiego.

KRZYSZTOF PEKAŁA

## Na kolejną kadencję

Prezes Radomiaka Radom Sławomir Stempniewski został ponownie wybrany do Rady Nadzorczej Ekstraklasy S.A.

Decyzję podjęto podczas walnego zgromadzenia akcjonariuszy, które wyłoniło skład organu na sezon 2026/2027.

Dla Stempniewskiego będzie to kolejna kadencja. Wcześniej zasiadał w Radzie Nadzorczej Ekstraklasy w sezonach 2022/2023, 2023/2024 oraz 2024/2025.

W nowym składzie znaleźli się również przedstawiciele czterech najwyższej sklasyfikowanych drużyn minionego sezonu. Są to Michał Siara z Górnika Zabrze, Karol Klimczak z Lecha Poznań, Wojciech Strzałkowski z Jagiellonii Białostok oraz Wojciech Cygan z Rakowa Częstochowa.

Pozostałe kluby wybrały dwóch swoich reprezentantów. Oprócz prezesa Radomiaka do rady wszedł także Robert Dobrzycki z Widzewa Łódź. Stałym członkiem organu pozostaje również prezes PZPN Cezary Kulesza.

Zgodnie ze statutem Ekstraklasy S.A. skład rady nadzorczej ustalany jest co sezon. Tworzą ją przedstawiciele czterech najlepszych drużyn ligi, reprezentant PZPN i dwóch członków wybranych przez pozostałe kluby.

KP

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

[www.radiorekord.pl](http://www.radiorekord.pl)